



**KATEDRA**  
**KIJOWSKA**

PRZEZ

**X. KASSYJANA KORCZYŃSKIEGO,**  
FRANCISZKANA, KAZNODZIEJĘ KATEDRALNEGO.

---

**CIESZYN,**

NAKŁADEM I CZCIONKAMI KAROLA PROCHASKI, KSIĘGARZA I DRUKARZA.

1861.



## U KAROLA PROCHASKI W CIESZYNIĘ

wyszły i są do nabycia u niego i we wszystkich Księgarniach krajowych  
i zagranicznych:

### Katedra Poznańska

przez X. *Wawrzyńca Walkiewicza*, kanonika Leczyckiego, Dziekana Gąbńskiego, Plebana Kiernozkiego, roku pańskiego 1786 wydana w Warszawie a teraz na nowo przedrukowana. Za zezwoleniem Jaśnie Wielmożnemu X. *Karolowi Telidze* kanonikowi katedralnemu krakowskiemu dedykowana. Cena 84 kr. w. a. czyli 16 sgr. (kop. 60).

### Katedra Krakowska

przez X. *Kassujana Korczyńskiego*, Franciszkaną, kaznodzieję katedralnego roku pańskiego 1764 wydana w Krakowie, a teraz na nowo przedrukowana.

Za zezwoleniem Jaśnie Oświeconemu i Najprzewielebniejszemu X. *Józefowi Alojzemu Pukalskiemu*, biskup. tarnowsk. dedykowana. — Cena 60 kr. w. a., czyli 12 sgr. (kop. 45).

### Katedra Kujawska

przez X. *Kassujana Korczyńskiego*, Franciszkaną, kaznodzieję katedralnego krakowskiego roku pańskiego 1767 wydana w Krakowie w drukarni Seminarium biskupiego akademickiego, a teraz na nowo przedrukowana.

Za zezwoleniem Jaśnie Wielmożnemu X. *Antoniemu Rozwadowskiemu*, prałatowi, scholastykowi katedralnemu krakowskiemu dedykowana. — Cena 84 kr. w. a., 18 sgr. (kop. 60).

## Kalendarz polski na rok 1861,

podług kalendarza wieczystego ułożony, na południk krakowski wyrachowany, zawierający oznaczenia astronomiczne, rodowód cesarski, modłę stepową, jarmarki i czytania pobożne z 9 obrazkami. — Cena 20 kr. w. a.

### Dla Katolików:

najobszerniejsza i najzupełniejsza ze wszystkich dotychczas istniejących ksiązek do nabożeństwa i Kancyonałów, pod tytułem:

**Praca codzienna, coroczna i całożywotna  
każdego Chrześciana katolickiego,**

albo

## Książka modlitewna i Kancyonał

dla Katolików, z różnych ksiązek modlitewnych i śpiewników zebrana.

Książka ta na pięknym białym papierze drukowana, 1056 stronnic obejmująca, w skórce oprawna z futerałem kosztuje tylko 1 zł. 75 kr. w. a. (talar 1. 5 sgr.) Kto 20 egzemplarzy z załączeniem przynależnej kwoty zamówi, otrzyma takowe franko nadesłane i 1 egzemplarz gratis.

## Wybór osobliwych nabożeństw,

z dodatkiem: *Stacye Jerozolimskie* czyli Droga Krzyża świętego z pobożnym rozmyśleniem Męki Jezusa Chrystusa, tudzież *Snopek Mirry* albo Żaloszne gorzkiej męki Syna Bożego Rozpamiętywanie.

Wydanie na jasnym grubym conceptowym papierze: W papierowej opr. 70 kr. (14 sgr.) w półskórk. 75 kr. (15 sgr.) Na białym papierze w skórzan. opraw. 1 zł. 5 kr., (21 sgr.) w skór. opraw. ze złoconemi brzegami 1 zł. 35 kr. w. a. (27 sgr.)

## Grono winne

z ogrodu Pana Jezusa Chrystusa, w którym napelnione słodczyce pokarmów anielskich dla duszy pragnącej. Ku zbawieniu i pożytkowi każdego człowieka chrześcijańskiego, na przygotowanie się do królestwa niebieskiego i do chwały wiecznej. — Wydanie na jasnym, grubym concept. papierze: W papier. opraw. 60 kr. (12 sgr.) w półskórk. 73 kr. (15 sgr.)

Na białym pap. w skór. oprawie ze złocon. brzegami 98 kr. (20 sgr.)

KS. KASJAN KORCZYŃSKI  
KATEDRA KIJOWSKA



BIBLIOTEKA „WOŁANIA Z WOŁYNIA”  
T. 41

---

KS. KASJAN KORCZYŃSKI

# KATEDRA KIJOWSKA



„WOŁANIE Z WOŁYNIA”  
BIAŁY DUNAJEC – OSTRÓG 2005

Reprint wydania z 1861 roku  
Nakładem i czcionkami Karola Prochaski,  
księgarza i drukarza, 1861

© Copyright by Ośrodek „Wołanie z Wołynia”, Biały Dunajec 2005

Redaktor serii  
*Ks. Witold Józef Kowalów*

**ISBN 83-88863-18-5**

**Ośrodek „Wołanie z Wołynia”  
skrytka pocztowa 9  
34-520 Poronin, Polska**

---

**“Воляння з Волині”  
вул. Кардашевича, 1  
35800 м. Остріг, Рівненська обл.  
Україна**

## OD WYDAWNICTWA

Odrodzenie Kościoła Rzymskokatolickiego na Ukrainie sprzyja rozwojowi zainteresowania historią katolicyzmu na ziemiach ukraińskich.

W związku z tym, że książka autorstwa Krzysztofa Rafała Prokopa pt. „*Biskupi kijowscy obrządku łacińskiego XIV–XVIII wieku. Szkice biograficzne*”, wydana przez nas w 2003 roku spotkała się z łaskawym przyjęciem Czytelników, postanowiliśmy też wydać reprint książki na ten temat z ...1861 roku. Nie mając wielu współczesnych opracowań badacze dziejów Kościoła Katolickiego na Wschodzie zmuszeni są niejednokrotnie do zwracania się do starych książek i publikacji. Kolejnym reprintem wydanym w ramach Biblioteki „Wołania z Wołyniem” jest „*Katedra Kijowska*” ks. Kasjana Korczyńskiego. Podstawą do jego wydania stał się egzemplarz wydrukowany w Cieszynie w 1861 r., który kilka lat temu zakupiłem w Antykwariacie przy ul. Brackiej w Krakowie.

\*

\*        \*

Miasto Kijów to jedno z najstarszych i największych ośrodków miejskich wschodniej Słowiańszczyzny. Stolica Ukrainy – jej centrum gospodarcze i kulturalne. Położony jest na skrzyżowaniu ważnych szlaków lądowych i wodnych. W IX–XII wiekach Kijów był stolicą Rusi Kijowskiej. Wraz z rozdrobieniem Rusi Kijów podupadł. W 1240 roku został zniszczony przez Tatarów. Odrodzenie miasta następuje po włączeniu go w 1363 roku do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kijów stał się ośrodkiem udzielnego księstwa Giedyminowiczów. Od 1471 roku Kijów był stolicą jednego z województw Rzeczypospolitej. Prawa miejskie posiada od 1494–1497 roku. Po unii lubelskiej w 1569 roku został przyłączony do Korony. Rozpoczął się okres ponownego burzliwego rozwoju gospodarczego – Kijów pośredniczył w kontaktach handlowych pomiędzy pań-

stwem moskiewskim a Polską oraz Krymem a Mołdawią. W 1667 roku Kijów został przyznany Rosji na 2 lata (na mocy rozejmu andruszowskiego), a 1686 roku odpadł do Rosji na kilka stuleci – podupadł odcięty od zaplecza gospodarczego prawobrzeżnej Ukrainy. W Rosji Kijów od 1797 roku był stolicą guberni. Przez cały wiek XIX Kijów był centrum handlu (miejsce jarmarków, tzw. kontraktów) i przemysłu (głównie spożywczego i drzewnego).

W latach 1917–1920 Kijów jest terenem walk podczas rewolucji październikowej, wojny domowej w Rosji oraz tworzenia się i upadku niepodległego państwa ukraińskiego. W okresie od 5 maja do 10 czerwca 1920 roku miały miejsce walki 3. armii gen. Edwarda Rydza-Śmigłego z sowiecką 12. armią w czasie wojny polsko-bolszewickiej, które rozpoczęły się 5 maja uderzeniem wojsk polskich na Kijów. Wojska sowieckie wycofały się za Dniepr i 7 maja 1920 roku oddziały polskie wkroczyły do miasta, a 9 maja opanowały mosty i uchwyciły przyczółki na wschodnim brzegu Dniepru. Jednak 10 czerwca pod naporem wojsk sowieckich wycofały się na Korosteń. W okresie sowieckim zniszczono w Kijowie bardzo wiele cerkwi. W 1934 roku z Charkowa do Kijowa przeniesiono stolicę Ukraińskiej SRR.

W pobliżu Kijowa, w Bykowni, znajduje miejsce masowych egzekucji NKWD, które odwiedził w 2001 roku papież Jan Paweł II. Znalazł tam śmierć m.in. ukraiński senator II Rzeczypospolitej z Ostroga Innokentij Hłowaćkij (Głowacki).

W okresie od lipca do września 1941 roku i w 1943 roku Kijów był rejonem walk wojsk sowieckich z Niemcami. Podczas okupacji niemieckiej hitlerowcy stworzyli obóz zagłady w Babim Jarze. W latach 1941–1943 miasto zostało bardzo zniszczone.

## KIJÓW CHRZEŚCIJAŃSKI

Kijów był stolicą **prawosławnej metropolii**, tzn. prowincji administracyjnej Kościoła Prawosławnego. Metropolia kijowska została założona w okresie między 976, a 998 rokiem, kiedy Ruś Kijowska przyjęła chrzest. Była ona podporządkowana patriarchatowi

konstantynopolitańskiemu, a jej wewnętrzna organizacja była wzorowana na Kościele Bizantyjskim.

W wyniku rozpadu Rusi Kijowskiej i jej podboju przez Litwę, Polskę i Moskwę, w XIV wieku metropolia kijowska rozpadła się na trzy ośrodki: kijowski (faktycznie włodzimierski), halicki i litewski.

Na mocy postanowień unii brzeskiej od 15 grudnia 1596 roku do 14 marca 1633 roku legalnie istniała w Kijowie tylko **metropolia unicka**. W październiku 1620 zaczęła funkcjonować **nieoficjalna prawosławna metropolia** (dyzunicka).

W XVI w. oficjalny tytuł metropolity kijowskiego brzmiał: „*arcybiskup metropolita kijowski, halicki i całej Rusi*”. Nie rezydował on w Kijowie, lecz w północnej części diecezji na Litwie. Jurysdykcji metropolity kijowskiego podlegało wówczas dziesięć diecezji: kijowska, połocko-witebska, smoleńsko-siewierska, czernihowsko-brzańska, turowsko-pińska, łucko-ostrogska, włodzimiersko-brzeska, chełmsko-bełska, przemysko-samborska, halicka<sup>1</sup>.

Dziś w Kijowie rezyduje dwóch metropolitów prawosławnych: metropolita Włodzimierz Sabodan (Ukraiński Kościół Prawosławny – Patriarchat Moskiewski) i patriarcha Filaret Denisenko (Ukraiński Kościół Prawosławny – Patriarchat Kijowski).

Papież Jana Pawła II, gdy w czerwcu 2001 roku odwiedził Kijów, nazwał go „*kołyską wiary chrześcijańskiej*”. W swej homilii w czasie Mszy św. w obrzędku łacińskim, odprawionej na lotnisku „Czajka” pod Kijowem w dniu 24 czerwca 2001 r., wypowiedział m.in. takie zdania: „*Tutaj, w tym mieście, dokonał się chrzest Rusi. Od Kijowa zaczął się rozkwit życia chrześcijańskiego, które rozbudziła Ewangelia najpierw na ziemiach Starej Rusi, potem na terytoriach Europy Wschodniej, a wreszcie za Uralem, w przestworzach Azji. A więc także Kijów w pewnym sensie odegrał rolę «prekursora Pańskiego» pośród licznych narodów, do których – wychodząc stąd – dotarło orędzie zbawienia. (...) w Kijowie, rozpoczęła się tysiącletnia historia chrześcijaństwa na terytoriach obecnej Ukrainy i całego regionu. Dzisiaj, kiedy mam możliwość pobytu na tym historycznym miejscu, wzrok mój wznosi się ponad dziesięćcioma wiekami, podczas*

---

<sup>1</sup> Wykaz prawosławnych metropolitów kijowskich zob. Natalja Jakowenko, „*Historia Ukrainy do końca XVIII wieku*”, Lublin 2000.

*których łaska pierwszego Chrztu przelewała się dalej na następne pokolenia synów i córek tego Narodu. O, jakże wspaniałe rozkwit życia liturgicznego i kościelnego zaczął się od spotkania różnych kultur i religijnych tradycji! To cudowne dziedzictwo zostało powierzone nam, drodzy Bracia i Siostry. (...) Ty, Kijowie, bądź «światłem Ukrainy!».*

## KIJÓW KATOLICKI

Z początku do pracy duszpasterskiej w Kijowie przybyli irlandzcy benedyktyni, którzy posiadali swój klasztor i kościół. Szczególny i różnorodny wpływ na rozwój duchowy mieszkańców miasta wywierali dominikanie. Z tego zakonu pochodził bp Gerard (†1241), bł. Wit (†1269), Henryk (1321–1350), Jakub (†1377), Filip (1387), Michał I (†1426), Andrzej Krakowski (†1434), Michał II (†1439), Jan (1451), Michał III (1487), Mojżesz (1507–1519).

Pomimo, że biskupi łacińscy przebywali w Kijowie już od X wieku, to jednak diecezja została erygowana w 1321 roku za rządów biskupa Henryka, Niemca rodem z Bawarii. Według innych źródeł biskupstwo kijowskie zostało erygowane z inicjatywy Władysława Jagiełły prawdopodobnie dopiero ok. 1400 r. jako sufragania metropolii halickiej i lwowskiej. Ale w katalogach biskupów pasterzy kijowskich spotykamy już od 1320 roku. Do roku 1387 w zasadzie nie było katolickiej diecezji kijowskiej. Jeżeli byli wcześniej jacyś biskupi kijowscy, to tylko tytułarni. Rok 1387 jest rokiem chrystianizacji Litwy. Pojawienie się w tym roku dominikanina Andrzeja w Kijowie należy w sposób naturalny i oczywisty wiązać z chrztem Litwy. Biskup Andrzej, w katalogu ks. Kasjana Korczyńskiego podany jako piąty biskup w Kijowie nie występuje w poniżej cytowanym katalogu ks. Piotra Niteckiego. Choćby ta sytuacja z pominięciem biskupa Andrzeja, o którym pamięć w Zakonie OO. Dominikanów – zwłaszcza w klasztorze dominikańskim w Lublinie, do którego ofiarował fragment relikwii Krzyża Świętego – jest bardzo żywa, pokazuje jak bardzo słabo znane są początki diecezji kijowskiej.

Diecezja kijowska została zniesiona przez Piusa VI bullą „*Maximis undique pressis*” 17 listopada 1798 r. w związku z erygowaniem diecezji żytomierskiej. Dawny teren diecezji kijowskiej w zasadzie wszedł w skład diecezji żytomierskiej, a następnie łucko-żytomierskiej.

W 1958 roku została podjęta próba odbudowy hierarchii katolickiej na Ukrainie, przez Watykan został mianowany biskup dla katolików Kijowa, którym został polski duszpasterz, **ks. Wojciech Stanisław Olszowski** (1916–1972), biskup nominat stolicy tytularnej Atrybia. Urodził się 18 marca 1916 roku w Żywcu. Studiował w seminarium duchownym obrządku łacińskiego we Lwowie i na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. W dniu 20 września 1939 we Lwowie przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wikariusz w Bolechowie koło Stryja, Bukaczowcach i Bursztynie koło Stanisławowa. Prowadził w okresie wojennym gorliwą działalność duszpasterską, organizował pomoc żywnościową dla głodującej ludności.

Po wojnie nie wyjechał do Polski w ramach repatriacji. Pracował nadal jako duszpasterz w Stryju i Stanisławowie, w latach 1947–1956 w Kazachstanie, w okolicach Karagandy. Od 1956 przebywał na Ukrainie – pracował w miejscowościach Żmerynka, Brahiłów, Czczelnik, Krasne.

W dniu 8 listopada 1958 ks. W. Olszowski został mianowany biskupem tytularnym Atrybi i administratorem apostolskim „*pro catholicis urbem Kiev eandemque Rempublicam Ucrainam*”. Władze radzieckie uznały nominację za nielegalną i wydalily biskupa nominata do Polski w marcu 1959 roku. Ks. W. Olszowski spędził pierwsze miesiące w Krakowie, następnie w czerwcu 1959 osiadł we Wrocławiu, gdzie został wikariuszem i prefektem religii parafii katedralnej oraz diecezjalnym duszpasterzem niewidomych. Od 1 września 1960 pełnił funkcję dziekana dekanatu Głogów oraz administratora parafii św. Mikołaja w Głogowie.

Od czerwca do września 1962 przebywał w Rzymie na zaproszenie prałata Władysława Rubina (późniejszego kardynała). Tam dowiedział się, że z powodu zaistniałych trudności jego nominacja biskupia została cofnięta już w 1959. Został przyjęty na prywatnej

audienencji przez Jana XXIII w letniej rezydencji Castel Gandolfo, a 24 listopada 1962 mianowany papieskim szambelanem honorowym. W latach 1966–1968 przebywał na urlopie zdrowotnym w Świeradowie Zdroju, gdzie pełnił funkcję kapelana Sióstr Zmartwychwstanek. Dnia 15 lipca 1968 został mianowany proboszczem parafii w Biedrzychowicach Górnych koło Bogatyni. W 1972 zmarł wskutek choroby nowotworowej. Interesującą rozprawę na jego temat napisał ks. Wacław Szetelnicki<sup>2</sup>.

Dopiero na początku lat 90. XX wieku, 16 stycznia 1991 roku, zostaje wskrzeszona diecezja zytomierska, której nazwa w 1998 r. zostaje zmieniona na diecezję kijowsko-żytomierską. Owa zmiana nazwy jest równocześnie reaktywowaniem biskupstwa kijowskiego. Ordynariusz tej diecezji – Bp Jan Purwiński – nadal rezyduje w Żytomierzu – natomiast w Kijowie swą rezydencję nieopodal kościoła katedralnego pw. św. Aleksandra posiada biskup pomocniczy J. E. Ks. Bp Stanisław Szyrokoradiuk. Drugi biskup pomocniczy J. E. Ks. Bp Witalij Skomorowski, piastuje godność rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Worzelu k. Kijowa i tamże rezyduje.

W latach 1596–1795 Kijów był siedzibą grekokatolickiej metropolii kijowsko-halickiej<sup>3</sup>.

\*  
\*            \*

---

<sup>2</sup> Zob. ks. Wacław Szetelnicki, „*Ks. Wojciech Olszowski Biskup Nominat Kijowski 1916–1972*”, Roma 1981, ss. 63; Wacław Szetelnicki, Jerzy Pietrzak, „*Olszowski Wojciech*”, [w:] PSB, tom XXIV, 1979; „*Nie udało się... o księdzu Wojciechu Olszowskim, tajnym biskupie-nominacie na Ukrainę, z księdzem Wacławem Szetelnickim rozmawia Jerzy Pietrzak*”, [w:] „Przegląd Katolicki” nr 13–14 z 1989 r., s. 2.

<sup>3</sup> Zob. Ks. Kazimierz Dola, „*Katalog arcybiskupów i biskupów rezydencjalnych eparchii polskich obrządku grecko-unickiego od Unii Brzeskiej (1596) do roku 1945*”, [w:] „*Historia Kościoła w Polsce*” t. II 1764–1945, cz. 2 1918–1945, pod red. ks. Bolesława Kumora i ks. Zdzisława Obertyńskiego, Poznań–Warszawa 1979, s. 304–311, s. 306.

## KATALOG BISKUPÓW KIJOWSKICH OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO

Najnowszy katalog biskupów kijowskich<sup>4</sup>, który podajemy za opracowaniem ks. Piotra Niteckiego<sup>5</sup>, przedstawia się w sposób następujący:

### BISKUPI ORDYNARIUSZE

Henryk (1320–1334)	Józef Wereszczyński (1592– –1598)
Jakub (1350–1378)	Krzysztof Kazmierski (1599– –1618)
Mikołaj (1378–1383)	Bogusław Radoszewski (1619– –1633)
Borzysław (ok. 1405)	Andrzej Szodrski (1634–1635)
Filip (1405–1410)	Aleksander Sokołowski (1636– –1645)
Michał Trestka (1410–1429)	Stanisław Zaremba (1646–1648)
Stanisław z Buzowa (1430)	Jan Leszczyński (1655–1656)
Stanisław Martini (1431–?)	Tomasz Ujejski (1656–1677)
Klemens de Wydawa (1449– –1473)	Jan Stanisław Witwicki (1679– –1682)
Jan (1477–1483)	Andrzej Chryzostom Załuski (1683–1692)
Stanisław (ok. 1487)	Mikołaj Święcicki (1697–1699)
Michał ze Lwowa (1487–1494)	Jan Paweł Gomoliński (1700– –1711)
Bartłomiej Soloznicki (1495– –1512)	Walenty Maciej Arcemberski (1715–1718)
Jan Filipowicz (1520–1524)	Jan Joachim Tarło (1718–1723)
Mikołaj Wieźgajło (1526–1531)	
Jerzy Talat (1532–1533)	
Franciszek ze Lwowa (1534– –1536)	
Jan Andruszewicz (1546–1556)	
Mikołaj Pac (1564–1572)	

<sup>4</sup> Zestawienie różnych katalogów biskupów kijowskich obrządku łacińskiego podał Krzysztof Rafał Prokop w swej pracy: „*Biskupi kijowscy obrządku łacińskiego XIV–XVIII w. Szkice biograficzne*”, Biały Dunajec–Łuck, s. 8–9.

<sup>5</sup> Ks. Piotr Nitecki, „*Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*”, wyd. 2 poprawione i uzupełnione, Warszawa 2000, s. 12\*–13\*.

Jan Samuel Ożga (1723–1756)  
Kajetan Ignacy Sołtyk (1756–  
–1759)  
Józef Andrzej Załuski (1759–  
–1774)

Ignacy Franciszek Ossoliński  
(1774–1784)  
Kasper Cieciszowski (1784–  
–1798)

### BISKUPI POMOCNICZY

Stanisław Gianotti (1659–1681)  
Antoni Dominik Tyszkiewicz  
(1739–1740)  
August Józef Czarnecki (1733–  
–1739)  
Józef Antoni Łaszcz (1741–  
–1748) koad.  
Kajetan Ignacy Sołtyk (1749–  
–1756) koad.

Józef Olędzki (1763–1781)  
Antoni Gorczyński (1769–1770)  
Franciszek Ossoliński (1773–  
–1774) koad.  
Kasper Cieciszowski (1775–  
1784) koad.  
Franciszek Remigiusz Zam-  
brzycki (1781–1798)  
Michał Pałucki (1791–?)

\*

\*      \*

Oto staje przed nami galeria wybitnych i zasłużonych postaci. Wielu z nich zasługuje na osobne opracowania. Wspomnijmy chociażby takich pasterzy diecezji kijowskiej jak:

**Bp Mikołaj Pac** herbu Gozdawa, prałat dziekan wileński (1549–1557), prepozyt wileński i biskup kijowski 1557–1584, kasztelan smoleński 1584–1585. Za jego czasów w 1569 roku Kijów na mocy postanowień Unii Lubelskiej został włączony do Polski.

**Bp Jakub Woroniecki**, książę Jakub ze Zbaraża, kanonik gnieźnieński, dziekan kapituły kolegiackiej w Łowiczu, bp nominat kijowski desygnowany na stolicę biskupią przez króla Stefana Batorego, ale nie uzyskał zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Zob.: Krzysztof Rafał Prokop, „*Biskupi kijowscy...*”, s. 52; J. Seredyka: Jakub ze Zbaraża Woroniecki, pechowy biskup polskiego renesansu. Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Wydział nauk Historyczno-Społecznych. Seria A. 12: 1975 s. 34–42.

**Bp Józef Wereszczyński** (ok. 1530–1598 lub 1599), pisarz, kanonik. Od 1581 opat benedyktynów w Sieciechowie, biskup kijowski (1592–1598). W traktatach i kazaniach politycznych (np. „*Eksycytarz...*” 1591) wzywał do umocnienia obecności Rzeczypospolitej na Kresach, szczególnie na Dzikich Polach. Jest autorem ciekawych traktatów moralistycznych posługujących się satyrą i anegdotą obyczajową, m.in. „*Gościniec pewny niepomiernym moczygębom a obmierzłym wydmikufłom świata tego*” (1585). Pośmiertnie zostały wydane „*Kazania*” (Petersburg 1854) i „*Pisma polityczne*” (1858)<sup>7</sup>. W 1594 roku domagał się nowoczesnego kształcenia wojskowego młodzieży szlacheckiej.

Zygmunt Gloger, autor dzieła „*Geografia historyczna ziem dawnej Polski*”, snując rozważanie na temat nazwy „Ukraina” zauważa, że „*Wereszczyński, biskup kijowski, za Zygmunta III pierwszy chyba (w znanej swej przestrodze Rzeczypospolitej) używa nazwy «Ukraina» w nieco ściślejszym znaczeniu*”<sup>8</sup>.

**Bp Krzysztof Kazimirski**, kapelan księcia Janusza Ostrogskiego, dzięki protekcji książąt Ostrogskich „*z tarnowskiego proboszcza na biskupstwo kijowskie konsekrowany*”. Biskup kijowski w latach 1599–1618. W 1611 roku konsekrował kościół w Markuszowie – dawniej miasto, dziś wieś – w województwie lubelskim, nad rzeką Kurówką, przy szlaku Lublin–Warszawa.

**Bp Bogusław Radoszewski (?–1638)**, jako biskup kijowski (1619–1633), za zgodą papieża Pawła V, zachował godność opata świętokrzyskiego. Jako biskup w Kijowie ukończył budowę katedry, powiększył jej uposażenie, utworzył kolegium wikariuszy dla oświecenia służby Bożej w tej świątyni. Sprowadził do Kijowa je-

---

<sup>7</sup> Zob. Antoni Krawczyk, „*Strategiczna rola Ukrainy dla obrony cywilizacji chrześcijańskiej na wschodzie Europy w pismach politycznych Józefa Wereszczyńskiego*”, [w:] „*Центральна і східна Європа в XV–XVIII століттях: питання соціально-економічної та політичної історії. До 100-річчя від дня народження Професора Дмитра Похилевича*”, za redakcją Leonida Zashkilyniaka та Миколи Крикуна. – Львів, 1998. – s. 174–188; Ks. Piotr Nitecki, dz. cyt., s. 472–473; SPTK t. IV, s. 407–408.

<sup>8</sup> Zob. Zygmunt Gloger, „*Geografia historyczna ziem dawnej Polski*”, Kraków 1903 [w:]

<http://monika.univ.gda.pl/~literat/glogre/0041.htm>

zuitów (1620) i franciszkanów-obszerników (bernardynów) (1624), zapewniając im należyte zabezpieczenie materialne. Fundacja jezuitów została jednak już w 1623 r. przeniesiona do Chwastowa, zaś konwent bernardyński przetrwał aż do roku 1648, kiedy to uległ zniszczeniu podczas powstania Chmielnickiego. Biskup Radoszewski wydatnie zwiększył liczbę parafii w diecezji kijowskiej, która nadal po części miała charakter misyjny. Dał się poznać jako gorliwy protagonista Kościoła unickiego, przychylnie odnosząc się do rozwoju jego struktur, czym zaskarbił sobie wdzięczność metropolity kijowskiego Józefa Welamina Rutskiego. Tytułował się jako „*biskup kijowski i czernihowski*”. Po śmierci bpa Achacego Grochowskiego uzyskał Bogusław Radoszewski w 1633 r. przeniesienie na stolicę biskupią w Łucku, gdzie pasterzował przez pięć lat<sup>9</sup>.

**Bp Aleksander Sokołowski (?–1645), biskup kijowski (1636–1645)**, w młodości żołnierz, a następnie jezuita. Po sekularyzacji z zakonu był sekretarzem na dworze króla Władysława IV. Jako biskup kijowski, mimo niespokojnych czasów przeprowadził synod diecezjalny (1640). Brał bezpośredni udział w tłumieniu powstań kozackich Pawluka i Huni<sup>10</sup>.

**Bp Stanisław Zaremba z Kalinowa**, biskup kijowski w latach 1646–1648/1653 (?). W 1647 roku został uzdrowiony za wstawieniem Matki Bożej Berdyczowskiej i ogłosił obraz Matki Bożej Berdyczowskiej cudownym. Od tego czasu karmelitański klasztor w Berdyczowie stał się „*Fortecą Najświętszej Maryi Panny*”.

**Bp Tomasz Ujejski**, Tomasz z Rupniowa (1613–1689) kustosz gnieźnieński, bp sufragan warmiński, bp kijowski w latach 1656–1677<sup>11</sup>.

**Bp Andrzej Chryzostom Załuski (ok. 1650–1711), biskup kijowski (1683–1692)**, płocki od 1692 r., warmiński od 1699 r., kanc-

---

<sup>9</sup> Zob. Ks. Piotr Nitecki, dz. cyt., s. 374, Krzysztof Rafał Prokop, „*Sylwetki biskupów łuckich*”, Biały Dunajec–Ostróg 2001, s. 91–94; Ks. Feliks Szarnbachowski, „*Początek i dzieje rzymskokatolickiej diecezji łucko-żytomierskiej obecnie łuckiej w zarysie*”, Warszawa 1926, s. 72–74.

<sup>10</sup> Zob. Ks. Piotr Nitecki, dz. cyt., s. 409.

<sup>11</sup> Zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*. T. 2. Olsztyn 1988, s. 195–196.

lerz wielki koronny od 1702 r., pisarz, dyplomata, kaznodzieja. W latach 1674–1675 jako sekretarz królewski uczestniczył w misjach dyplomatycznych do Niemiec, Hiszpanii i Portugalii. Zaś w latach 1676–1687 był kanclerzem królowej Marii Kazimiery. Był przeciwnikiem planów dynastycznym Jana III Sobieskiego. Przez króla Augusta II Wettina w 1702 r. został mianowany kanclerzem wielkim koronnym. Był przeciwnikiem angażowania się Polski w wojnę toczoną przez Augusta II z królem szwedzkim Karolem XII. Posądzony o sprzyjanie Stanisławowi Leszczyńskiemu został w 1705 r. uwięziony. Wolność odzyskał po abdykacji Augusta II (1706). W 1709 r. powrócił na urząd kanclerski. Bibliofil, wydał zbiory swych kazań i mów: „Kazania” (1679), „Mowy na radach i sejmach...” (1689) oraz cztery tomy dokumentów dotyczących lat 1667–1710 „*Epistolae historico-familiares*” (tom 1–3 w l. 1709–1711, tom 4 – 1761)<sup>12</sup>.

**Bp Kajetan Sołtyk (1715–1788)**, koadiutor bpa S. Oźgi, biskup kijowski (1756–1759), a następnie krakowski od 1759 r. Bardzo zasłużony dla diecezji kijowskiej – gorliwy pasterz, odbudował katedrę w Żytomierzu i wznosił pałac biskupi, założył seminarium duchowne i koronował obraz Matki Bożej Berdyczowskiej. Po przeniesieniu na biskupstwo krakowskie, oprócz ożywionej pracy duszpasterskiej, działał na rzecz odrodzenia narodowego. Przeciwnik Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz tzw. Familii i jej reform. Na sejmie delegacyjnym (1767) zwalczał postulaty N. W. Repnina w sprawie równouprawnienia dysydentów – z rozkazu Repnina uwięziony podczas trwania sejmu i wywieziony do Kaługi. Deportacja do Kaługi stała się przyczyną jego choroby umysłowej. Z zesłania powrócił w 1773 roku<sup>13</sup>.

**Józef Andrzej Załuski (1702–1774)**, brat A. S. Załuskiego, referendarz wielki koronny od 1728 r., biskup kijowski (1759–1774).

<sup>12</sup> Zob. Krzysztof Rafał Prokop, „*Biskupi kijowscy...*”, s. 92–100. Zob. także bibliografię, której nie podaje Krzysztof Rafał Prokop: źródła: „*Articuli iurati Andreae Chrystostomi Z. episcopi Varmiensis*”. Wyd. A. Szorc. Studia Warmińskie 4:1967 s. 555–8. Monografie: Przyczynki: W. Maszenda, „*Strach i groźby kary w kazaniach bpa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego*”, [w:] „*Novum*” 19:1977 nr 6 s. 56–74.

<sup>13</sup> Por. SPTK t. IV, s. 150–154; Ks. Piotr Nitecki, dz. cyt., s. 410–411; Krzysztof Rafał Prokop, „*Poczet biskupów krakowskich*”, Kraków 1999, s. 200–25.

Historyk, bibliofil, wydawca, mecenas uczonych i artystów, kanonik krakowski, opat w Przemęcie i Wąchocku. Współzałożyciel, wraz z bratem, Biblioteki Załuskich (1747). Przyczynił się do podjęcia przez S. Konarskiego pracy nad „*Volumina legum*”. Otoczył opieką współczesnego historyka polskiego G. Lengnicka. Jego staraniem ukazywały się w kraju cenne wydawnictwa drukowane za granicą. 1753–1758 współwydawca „*Warschauer Bibliothek*”. W 1765 r. był współzałożycielem wydawnictwa Towarzystwa Literatów w Polsce Ustanowionego. Jest autorem prac bibliograficznych, m.in. „*Bibliotheca poetarum Polonorum*” (1752, 1754), „*Bibliotheca Polona magna universalis*” (rękopis zniszczony w 1944), wierszy, tłumacz dramatów francuskich. W 1767 r. za protest przeciwko ingerencji Rosji w sprawy polskie, podobnie jak bp Kajetan Sołtyk, został wywieziony do Kaługi, skąd powrócił w 1773 roku<sup>14</sup>.

Taki pisze o biskupie Andrzeju Załuskim na kartach słynnego dzieła „*Opis obyczajów za panowania Augusta III*” pisał Jędrzej Kitowicz: „*Zaluski (...) biskup kijowski, mąż nie mniej świętobliwością, jako też nauką stawny, z pomocą brata swego, po Lipskim biskupa krakowskiego, fundator biblioteki warszawskiej, w kolegiacie warszawskiej proboszcz i w niej z okazji jakowej nadzwyczajnej uroczystości lub nabożeństwa opowiadacz słowa bożego częsty, ale że nadto długi, przeto słuchaczowi nudny*”<sup>15</sup>.

Opracowanie ks. Kasjana Korczyńskiego obrywa się na postaci bpa Andrzeja Załuskiego. Po nim na kijowskiej stolicy biskupiej zasiadało jeszcze dwóch biskupów: **Bp Ignacy Franciszek Ossoliński (1774–1784)** i **Bp Kasper Cieciszowski (1784–1798)**.

Warto więc choć w kilku zdaniach przypomnieć te postaci:

---

<sup>14</sup> Zob. PM, „*Jeden z Załuskich*”, [w:] „*Nasz Dziennik*” (Warszawa) nr 187 (1380) z 12 sierpnia 2002 r., s. 8. Zob. także: Źródła: Korespondencja Andrzeja Załuskiego 1724–1736. Oprac. B. S. Kupść, K. Muszyńska, Wrocław 1967, 714 s.; „*Przyczynki źródłowe do biografii biskupa J. A. Załuskiego*”, wyd. B. Kumor. [w:] „*Miscellanea z doby Oświecenia*”. T. 3. Wr. 1969. Monografie: Przyczynki: W. Konopczyński, „*Biskup bez biblioteki*”, [w:] „*Tygodnik Powszechny*” 3:1947 nr 33 s. 1 i 3.; J. Mayer: „*W kręgu Józefa Andrzeja Załuskiego*”, [w:] „*Roczniki Biblioteczne*” 17:1973 z. 1/2 s. 19–38.

<sup>15</sup> Zob. Jędrzej Kitowicz, „*Opis obyczajów za panowania Augusta III*”, Warszawa 1985, [w:]

<http://monika.univ.gda.pl/~literat/kitowicz/k0038.htm>

**Bp Ignacy Franciszek Ossoliński (1774–1784)**, franciszkanin konwentualny, koadiutor bakowski, koadiutor i biskup kijowski. Biskupem kijowskim został 7 stycznia 1774 roku. Odbudował katedrę w Żytomierzu, powiększył liczbę parafii. W 1777 roku konsekrował drewniany kościół parafialny w miejscowości Wodynie (pow. Siedlce, woj. mazowieckie), wybudowany kosztem Anieli Załuskiej<sup>16</sup>.

**Bp Kasper Kazimierz Cieciszowski (1745 – 28 IV 1831)**, biskup-koadiutor (1775–1784) i ostatni ordynariusz kijowski (1784–1798), bp. łucki i żytomierski, arcybiskup i metropolita mohylewski. Studiował w Rzymie, gdzie przyjął święcenia w 1764 roku. Kanonik warszawski (1768) i proboszcz w Zbuczynie k. Siedlec. Dnia 29 maja 1775 roku został prekonizowany biskupem tytularnym Theveste i koadiutorem biskupa Franciszka Kandyda Ossolińskiego w Kijowie. Oficjał warszawski i księstwa mazowieckiego (1798) oraz prepozyt miechowski (1781). Rządy w diecezji kijowskiej objął 7 sierpnia 1784 roku jako ostatni ordynariusz przed jej likwidacją (1798). Biskup diecezji pińskiej erygowanej przez władze rosyjskie (1795) bez zatwierdzenia papieskiego. Dnia 17 listopada 1798 roku został przeniesiony na biskupstwo łuckie i złączone z nim unia personalną nowo utworzone (1798) biskupstwo żytomierskie. Dnia 23 czerwca 1828 roku mianowany Arcybiskupem Mohylewskim. Goriwy pasterz na wszystkich urzędach. Dbał o rozwój oświaty wśród duchowieństwa. Erygował seminarium duchowne w Żytomierzu, wizytował diecezje, przyczyniał się do rozwoju budownictwa sakralnego, bronił Kościoła i poparł Konstytucję 3 Maja, następnie uległy władzom rosyjskim. Prezes Kolegium Duchownego w Petersburgu. W Muzeum Krajoznawczym w Ostrogu jest jego portret olejny (a na plebanii ostrogskiej kopia).

Diecezja kijowska została zniesiona przez papieża Piusa VI bullą „*Maximis undique pressi*” w dniu 17 listopada 1798 r., w związku z erygowaniem diecezji żytomierskiej.

*ks. Witold Józef Kowalów*

Ostróg nad Horyniem, 2 maja 2005 roku

---

<sup>16</sup> Zob. Krzysztof Rafał Prokop, dz. cyt., s. 140–144; Ks. Piotr Nitecki, dz. cyt., k. 324–325.



KATEDRA KIJOWSKA.





# KATEDRA KIJOWSKA

PRZEZ

**X. KASSYJANA KORCZYŃSKIEGO,**  
FRANCISZKANA, KAZNODZIEJĘ KATEDRALNEGO KRAKOWSKIEGO.

---

Roku pańskiego 1767 wydana w Krakowie

w drukarni Seminarium biskupiego akademickiego

a teraz na nowo przedrukowana

**W CIESZYNI**

NAKŁADEM I CZCIONKAMI KAROLA PROCHASKI, KSIĘGARZA I DRUKARZA.

1861.



J A Ś N I E W I E L M O Ź N E M U

X. A L F O N S O W I

**SKORKOWSKIEMU,**

KANONIKOWI KATEDRALNEMU KRAKOWSKIEMU,

SĘDZIEMU PROSYNODALNEMU

SĘDZIEMU II. INSTANCYJI W SPRAWACH

MAŁŻEŃSKICH ITD. ITD.

z wyrazem  
najgłębszego poważania  
ninijsze dzieło ofiaruje

Karol Prochaska,  
nakładca.



## PRZEDMOWA.

---

Katedra Kijowska, którą puszczaemy w obieg, znachodzi się przy tomie III. *Kazań X. Kassyjana Korczyńskiego*.

Nie możemy podać dokładnie napisu tego tomu, gdyż egzemplarz, jaki nam się dostał do użytku, nie miał karty tytułowej. Nie będąc nigdy obojętni na zobaczenie kompletnego dzieła, dopytywaliśmy się o-ń po różnych księgozbiorach. Ale na próżno. Może przypadek podda go kiedy pod rękę — jak to się zdarza, że tym sposobem najczęściej da się spotkać z rzadkością jaką książkową.

Kazań tych nie ma księżnica Jagiellońska; nie ma ich księgozbiór p. Piotra hr. Moszyńskiego, ani hr. Szembeka w Krakowie. W duchu ostatnich czasów najmniej gromadzono książek tego rodzaju do zbiorów prywatnych a nawet publicznych — więc i nie dziw. Księgozbiory zakonne przerzedziły się też rozmaitymi przypadki. Klasztor OO. Franciszkanów w Krakowie posiadał je, ale przed pożarem, między swymi księgi wraz z innymi dziełmi i pamiątkami po X. Kassyjanie Korczyńskim. Klasztor X. X. Augustyjanów na Kazimierzu w Krakowie ma je, ale bez wstępnej karty w tym-że tomie. Kilka osób, o ile wiemy, cieszy się ich własnością— ale jednym lub dwoma z pierwszej połowy tomami. Jakkolwiek zdają się być rzadkimi, wątpić nie wypada, aby po księgozbiorach zakonnych, a mianowicie Franciszkańskich, znaleźć się nie mogły, gdy, jak wiadomo, Zakony dawniej umiejętnie książkami obdzielać się umiały.

Z treści, mianowicie z przypisania tego tomu III<sup>o</sup> X. biskupowi Kijowskiemu i Czerniechowskiemu Józefowi-Andrzejowi hrabi Załuskiemu, jak równie z aprobacyj cenzuralnych widno, że kazania te były: „*O tajemnicy męki Jezusowej* itd.“ (w liczbie 50).

Rzeczony tom przypisany jest dopiero-co wymienionemu biskupowi Załuskiemu Józefowi-Andrzejowi z przemową po polsku (nie jak dwa poprzednie co ją w łacińskim miały języku), której kart 2

zupelnych. Po niej idzie zaraz *Katedra Kijowska* itd., i tej jest kart 8 wraz z „*Ozdobą* itd.“ Następną kartą mieści „*Censuram ordinis* itd.“ po jednej stronie a po drugiej, wraz z trzema dalszymi kartami, obejmuje „*Krótkie zebranie materyj* itd.“ Dotąd wszystko nie liczbowane. Z kolei zaraz idą *Kazania* i kończą się ze stronicą 427. Format książki 4 zwyczajna. Rok wydania na karcie okładowej starą ręką napisany jest 1767, co nie ulega zdaje się wątpliwości, gdy aprobacja dyjecezalna jest z daty 28 *Octobris 1766*.

Tak, jak poprzednie *Katedry*, wydajemy i niniejszą z uwagi okazania, iż i dawniejsze czasy pragnęły służyć większej liczbie publiczności, by ku oświeceniu i świadomości tej-że iść w pomoc podręcznymi książkami i pobudzić chęci ku dalszemu o chlubę staraniu lub pomaganiu do niej na przyszłość, gdy z przeszłości znamienite światła znaczny blask po sobie zostawiły. Prócz tego spowodowani byliśmy i tém do jęj ogłoszenia, że bądź-co-bądź zawsze się przyda przy naszych szczupłych — lub rzadkich na większą stopę — zasobach w tym rodzaju i-to jeszcze w języku dla wszystkich zrozumiałym, ojczystym, jeżeli nie we większych, to przynajmniej w małych doraźnych potrzebach.

Z pewnych względów *Katedra Kijowska* najwięcej powinna zwrócić uwagi, acz tak szczupłe opisana; a może nawet dla tego że szczupłe, i że najmniej o niej mówić lub do niej odnosić się z nieobaczności przychodziło i przychodzi. Nią X. Kassyan Korczyński najwięcej się przysłużył; rozumiał on rzeczy niepospolicie, gdy po napisaniu *Katedry* biskupiej w dawniej Stolicy ogłosił następnie dwie graniczne na szerz byłego Państwa *Katedry*: Kujawską i Kijowską.

Gdy Szymona Okólskiego (przeora Tyśmienickiego w Zakonie kaznodziejskim) wyszło r. 1853 w Krakowie nakładem Walerego Wielogłowskiego w przedruku i z tłumaczeniem na polskie (X. Walerjana Serwatowskiego) dziełko — którego ukazanie się słusznie w swoim czasie do rumoru podnoszone było — pod tytułem *Chioviensium et Czernichoviensium episcoporum sanctæ et catholicæ ecclesiæ Romanæ ordo et numerus descriptus etc.* (z wydania *Leopoli 1646*) — nie od rzeczy ktoś może spytać, czy ponowienie *Katedry Kijowskiej* Kassjana Korczyńskiego jest przydatne lub nie, mimo względów wyżej przytoczonych. Odpowiemy twierdząco: Naj-

przód Okólski wyszedł 1646, a Korczyński 1767; a potem że Korczyński oryginalnie wyszedł po polsku; krom tego wszystkiego ważniejsze są inne powody, jak, że

Okólski mieści 22 biskupów,

Korczyński obejmuje ich 31;

Okólski 10-ego z porządku ma Mojżesza z Zakonu Dominikanów, a

Korczyński pod tą liczbą ma Macieja Radziwiłła Osty-kowicza, który u Okólskiego jest 11-ym; ztąd go zaś, zdaje się, opuszcza Korczyński, że sam Okólski wątpi, czy Mojżesz, będąc wybrany, miał pozwolenie Zakonu (co ważnym być miało) i był potwierdzony;

Okólski 12-ego ma Marcyjana Tryznę, a 13-ego Jana Anhuskiego, których

Korczyński wcale nie przywodzi, a za to ma po Radzi-wile (10-ym biskupie) Jana II. Andruszkiewicza 11-ego z porządku biskupa, na którym zbywa Okólskiemu;

Okólski następnie 14-ego ma Mikołaja Paca i kolejno idzie zgodnie co-do nazwisk z Korczyńskim aż do Mikołaja Sulikostowskiego, którego

Korczyński nie ma, ztąd może jak sam Okólski mówi: gdy Stolica Apostolska zaciągała zdań względem jego obrania a wezwaną była do udzielenia mu potwierdzenia, zmienna fortuna na innego tę mitrę biskupią przeniosła;

Okólski wreszcie po wspomnionym Sulikostowskim kończy Zarembą Stanisławem a

Korczyński po nim przywodzi jeszcze dziewięciu.

Dorzucić tu jeszcze nie będzie szkodą dla okazania różnicy, że o niektórych więcej wspomina szczegółów Korczyński od Okólskiego; np. pod Michałem II (6-ym z porządku) Okólski zapędma się w krótkim kawałku do rzeczy całkiem historyczno-politycznych, nie o samym biskupie nie powiadając, gdy Korczyński więcej się trzyma strony życiorysu i o tymże Michale II dodaje, że 5 lat był na swojej stolicy.

Miejscami znów przeciwnie Okólskiego opisy niektóre są szersze od tychże Korczyńskiego, ale to najczęściej dla tego, że pierwszy przydaje dzieje polityczne bez wiązania ich wyraźnego z żywotem biskupa, gdy drugi, nie wdając się w nie, więcej idzie za życiem i czynami tego lub owego pasterza dyjecezyji.

Wreszcie, skutkiem tego, że Korczyński w swych żywotach insze, niż Okólski, przywodzi okoliczności życia biskupów, domyślać się można, że innych ode-ń zasięgał źródeł do czerpania.

Te i tym podobne różnice tedy usprawiedliwiają przedruku potrzebę rzadkiego Korczyńskiego — zwłaszcza że tymczasem raz Okólski będzie dopełnieniem Korczyńskiego, drugi raz Korczyński Okólskiego — pomijając tę ważną okoliczność, że jak jedno tak drugie dziełko, uszczeblenie już pewne stanowiąc, pobudką stać się może do poszukiwań, do spisania a razem uregulowania porządku biskupów i żywotów zebrania dokładniejszego, choćby na mały kwoli użytkowi dziejowemu rozmiar.

W zakończeniu musimy tu to-samo przypomnieć, co-śmy w odsyłaczach (przy przedmowie do *Katedry Kujawskiej*) o stylowaniu i o nieprzeoglądaniu ostatecznym rękopisu przed daniem do druku jeszcze za życia Korczyńskiego wspomnieli; tam więc odsyłamy, dodając, że-śmy dołożyli starania, aby poprawnie wyszła niniejsza Katedra, i że rzecz wiernie samą, jak była, odpowiedzialności ją piszącego zostawiwszy, całkowicie umieścili. Niżej podajemy żywot Korczyńskiego, ile-śmy go zebrać mogli.

Kraków, d. 10 Lipca 1860 r.

*Radwański Jan.*

KRÓTKA WZMIANKA  
O ŻYCIU I PRACACH  
X. KASSYJANA KORCZYŃSKIEGO,

FRANCISZKANA, KAZNODZIEJI KATEDRALNEGO KRAKOWSKIEGO.

---

Pragnąłem choć w krótkości podać żywot X. Kassyjana Korczyńskiego — który w ostatnich już smutnych czasach zagrzewał w narodzie ducha chrześcijańskiego, a przytym, jak mógł, zwracał uwagę na świetną przeszłości kartę ale do jego skreślenia nie prawie nad kilka wyrazów znaleźć, dopytać nie mogłem.

A w tój szczupłości dat o jego życiu winien-em nieco X. Franciszkanowi Szymonowi Goralskiemu. Najprzód wspomniał mi, że prócz latopisarza Franciszkańskiego, którego nazwiska przypomnieć sobie nie mógł, miał klasztor Franciszkański w Krakowie dwóch kronikarzy Makowskiego Bonawenturę i Wyszkowskiego Wincentego; pierwszy że pisał Ceremoniarz rzymski do swego Zakonu zastosowany i Kronikę w języku łacińskim (która była w rękach dawniejszego prowincyjała Franc. zmarłego w Warszawie) i że był od Stolicy Apostolskiej za historyka kościelnego uznany — drugi że pisał po polsku, lecz że rękopis jego zgorzał w czasie pożaru r. 1850. A potym kilka dat z pamięci i parę wyrazów ze swego rękopisu o kościele Franciszkańskim, po pożarze przez siebie sporządzonego, podał mi jako wszystko, co tylko mógł z podania zasięgnąć, lub ze *Spisu zmarłych*, mianowicie o roku skonu X. Kassyjana Korczyńskiego, wyjąć, gdy wszystko, co jeno z ksiąg Zakon miał, r. 1850 w perzynę się zamieniło.

\* \* \*

X. Kassyjan Korczyński gdzie się urodził, gdzie szkoły, nowicyjat odbywał, gdzie był święcony itp. nie wiadomo. W swoim Zakonie później był prowincyjałem. *Censura ordinis* przy jego dziełach wyraża go nadto regensem *Studii generalis*. Musiał się odznaczać na swe czasy wymową lub innymi pomocznymi do niej przymiotami obok wiadomości kaznodziejskich

gdy przyjęty był na kaznodzieję katedralnego w Krakowie, jak widać z podpisu na jego dziełach — lubo głos o nim jako mocnym kaznodzieji nie przebił się do nas. Zaszczycił się przychylnością biskupów, jak Sołtyka Kajetana biskupa Krakowskiego, Antoniego Ostrowskiego biskupa Władysławskiego i Pomorskiego, Józefa-Andrzeja Załuskiego biskupa Kijowskiego — i im swe tomy kazań przypisywał i z téj okoliczności może historję biskupów ich dyjecezyj wydawał. Podróżował w jakimś czasie do Rzymu — czy dla pobożności czy kwoli sprawom jakim, nie wiadomo — a tam wiele kosztu wyłożył, jako zakonnik, na obrazy jak np. na widoki miasta Rzymu itd., na wizerunki papieżów i cesarzów Rzymskich, którymi klasztor Krakowski, miejsce pobytu swego ozdobił, a których, lubo zniszczonych, są dotąd niejaki ślady. Umarł r. 1784 d. 17 Stycznia, pochowany w Krakowskim klasztorze Franciszkańskim.

Wydał sporo pism religijnych; z tych pomniejszych w liczbie 7 następujące znajdują się w księżnicy Jagiellońskiej Krakowskiej \*) i porządkiem lat wydania tak idą (wypis z katalogu téjże):

- 1) *Wzrost i ozdoba błogosławionego z Kopertynu Józefa wyznawcy Franciszka — przy solennym dokończeniu trziedniowego nabożeństwa beatyfikacyji jego kaznodziejską mową ogłoszona — w Lublinie w drukarni J. K. M. Kol. Societ. Jesu — 1755 r. w ar. for.*
- 2) *Kazania pokazujące jedność, prawdę, świętobliwość, powszechność apostołstwo Chrystusa wiary, jak w pierwszych wiekach tak zawsze w kościele Rzymskim kwitnącej — miane w Krakowie w kolegiacie WW. SS. podczas 40-dniowego postu we czwartki po południu w r. 1757 — a potem w ręce JW. JMCI Panu J. A. na Czyżowie Zaklika Czyżowskiemu kasztelanowi Połanieckiemu osobliwyszemu dobrodziejowi naszemu ofiarowane — przez X. Kassujana Korczyńskiego Franciszka — r. P. 1757 — w Krakowie w drukarni J. O. X. Biskupa — w 4<sup>o</sup>*
- 3) *Ofiara życia i śmierci ogniem miłości Boskiej nieustannie gorejąca w sercu błogosławionej Salomeji — w Krakowie w drukarni Mich. Józ. Ant. Dyjaszewskiego — r. 1759 — w 4<sup>o</sup>*
- 4) *Skarb starego i nowego Testamentu nieprzebranych łask, darów, i błogosławieństw Boskich niepokalanie poczętej Maryji Panny matka, Jezusowa babka, całego Chrystusowego Kościoła opiekunka ś. Anna — w Krakowie w drukarni Mich. Józ. Ant. Dyjaszewskiego — 1760 r. — w ar. for.*
- 5) *Nieszacowane dwóch serafinów klejnoty — ofiarą życia w ustawicznej śmierci i ofiarą śmierci w nieustannym życiu znamienity pierwszy, wzrostem cnót rozlicznych i ozdobą wszelkiej świętobliwości zalecony drugi — oba osobliwym miłości Boskiej ogniem zapalone — tak w doczesnym jak w wie-*

\*) Tych widzieć nie mogłem dla trudnego ich znalezienia przy porządkowaniu i nowym układzie dzieł w niej p. p. Muczkowski Józefie. Szkoda, boby się może w przedmowach jaka wzmianka do życia Korczyńskiego znalazła.

cznym życiu nieustannie świecące — błogostawieni Salomeja panna królowa Halicka, seraficznego ojca ś. Franciszka i świętej matki Klary córka, i Józef Kopertyn wynawca Franciszkan — dwiema kazaniami wstawieni — a potem w ręce Jaśnie Wielmożnemu JMC. Panu Janowi Aleksandrowi na Czyżowie Zaklika Czyżowskiemu kasztelanowi Połanieckiemu — osobliwszemu tych Świętych sławy i honoru piastunowi — dla ukontentowania chęci i myśli ofiarowane przez X. Kassyjana Korczyńskiego Franciszkana — w Krakowie w drukarni Mich. Józ. Ant. Dyjażewskiego 1760 r. — w 4<sup>se</sup>.

- 6) Ofiara całopalenia w nieustannych miłości Chrystusowej pożarach jedna, cała, zawsze gorejąca w sercu błogostawionej Kunegundy panny — mową kaznodzięską ogłoszona — w Krakowie w drukarni akademickiej — 1761 r. — w ar. for.
- 7) Kazanie o dobrodziejstwach Boskich w darach natury, w darach łaski i w darach chwały swojej nam udzielonych — w Krakowie, w drukarni akademickiej — r. 1761 — w 8<sup>se</sup>.

Z większych dzieł są jego kazania (ale ich nie posiada ksiąznica Jagiellońska) z których

Tom I nosi tytuł:

- 8) a) Kazania w Katedrze Krakowskiej różnymi czasy przez kilka lat miane, a potem złożone na niedziele całego roku z przydaniem innego podczas zaczynającego się Sejmu Convocationis na solennej o Duchu św. wotywie, r. 1764 przez X. Kassyjana Korczyńskiego kaznodzieję Katedralnego Franciszkana — i do druku z dozwoleństwem starszych podane r. P. 1764. W Krakowie w drukarni Seminarjum biskupiego akademickiego (w 4<sup>se</sup>)

Poprzedza te kazania **Katedra Krakowska** powagą itd.

Tom II pod napisem:

- b) Kazania na święta całego roku w Katedrze Krakowskiej i w innych kościołach różnymi czasami miane przez X. Kassyjana Korczyńskiego kaznodzieję Katedry Krakowskiej, Franciszkana, a potem do druku z dozwoleństwem starszych podane roku Pańskiego 1767 — w Krakowie w drukarni Seminarjum biskupiego akademickiego (w 4<sup>se</sup>.)

Poprzedza te kazania **Katedra Kujawska**, powagą itd.

Tom III ma mieć napis (dla braku zupełnego egzemplarza nie podaje się go dokładnie i całkowicie):

- c) Kazania o tajemnicy męki Jezusowej itd. (50 kazań) ma być roku 1767 (w 4<sup>se</sup>.)

Przy tym tomie jest **Katedra Kijowska** itd.

Tom IV oznaczony: (mający być drugim wydaniem).

- d) Kazania pokazujące jedność, prawdę świętobliwość, powszechność, apostołstwo Chrystusa wiary — jak w pierwszych wiekach tak zawsze w Kościele

*Rzymskim kwitnącej — miane w Krakowie w kolegiacie Wszystkich Świętych podczas 40-dniowego postu w czwartki po południu roku Pańskiego 1757, z przyłączoną chronologiją od stworzenia świata aż do wieku teraźniejszego, zawierającą w sobie rzeczy starego i nowego Testamentu z Bibliji kościelnej i różnych poważnych dziejopisów krótko porządnie zebraną — po wtóre do druku podane — tudzież opisaniem praw, konstytucyj, dekretów Królestwa Polskiego przeciw Schizmie i Dyssydentom obwarowane — roku Pańskiego 1767, przez X. Kassyjana Korczyńskiego Franciszka. W drukarni Seminarjum biskupiego akademickiego.*

(w 4<sup>te</sup>.) Stronnie samych kazań 114.

(Pierwszego wydania nie widzieliśmy.)

Pono jeszcze inne jego pisma się znajdują.

*Kraków dnia 1 Września 1860.*

Radwański Jan.

# KATEDRA KIJOWSKA

POWAGĄ, CNOTĄ, WSPANIAŁOŚCIĄ IMION J. J. W. W. BISKUPÓW  
WSŁAWIONA.

---

I.

## HENRYK.

**Z**AKONU *Kaznodzięjskiego*. W Awenijonie na biskupstwo konsekrowany od Berengaryusza biskupa Portueńskiego z woli Jana XX. papieża w roku 1321. Osobliwszą cnót przykładnością, opowiadaniem świętej nauki, pracą i pieczołowitością nieprzeczną lat blisko 30 tę winnicę z fundamentów kopał i sprawował; przez lat albowiem około sta ta stolica — na którą (*pisze Niesiecki lib. Herby f. 67*) Gierard w roku 1232 był wysadzony — wakowała; po nim zaś dla odszczepieństwa trudno było tę osiadać Katedrę. Umarł pełen lat sędziwych i zasług r 1350.

II.

## JAKOB I.

**Z**AKONU *Kaznodzięjskiego*. Wzięty na biskupstwo, mądrością i świętobliwością u wszystkich zalecony. Lat 27 tę sprawował winnicę. Umarł w pełni zasług r. 1377 we Lwowie; pochowany jest tam-że u swoich braci.

## III.

## FILIP.

**Z**AKONU *Kaznodzięskiego*. Po wielu pracach i wysokich w Zakonie zasługach godnym uznany, od Stolicy Apostolskiej, Kijowskiej infuły. List króla Jagiellona Władysława *De libertate Ecclesiae in Lithua*: w r. 1387 podpisał (o czym wspomina Strykowski w Hist. f. 480) i w tym-że umarł roku sprawując dyjecezyję lat 10. Wielością cnót wsławiony.

## IV.

## MICHAŁ I.

**Z**AKONU *Kaznodzięskiego*. Po długich dzielnością i latami natężonych pracach od Urbana VI. papieża na Kijowską wyniesiony Katedrę. Zacność jego i pasterska pieczołowitość nie-tylko téj stolicy ale i innym dyjecezyjom, gdzie kościoły i ołtarze poświęcał, dała się widzieć. Króla Władysława Jagiełłę roku 1411, swój nawidzającego kościół, z wielką czcią przyjął i powitał. Tego-ż króla i Alexandra książęcia Wielkiego Księstwa Litewskiego w mieście Krodło, nad rzeką Bugiem, przywilej ściśléjszej jedności w r. 1413 podpisał. Wojtówstwo w dziedzicznych dobrach swoich w Gębartowej-woli, za pozwoleniem królewskim, w roku 1422, klasztorowi Żarnowieckiemu przyłączył i darował wiecznymi czasy. Umarł, życie pracowitymi wysługami dla owieczek zakończywszy.

## V.

## ANDRZÉJ I.

**Z**AKONU *Kaznodzięskiego*. W Krakowie życia zakonnego początki w naukach, w cnocie i wszelkiej przykądności powzjął. Na biskupstwo Kijowskie konsekrowany tyle łaski u Grzegorza książęcia Kijowskiego znalazł, że mu znacznej wielkości sztukę drzewa krzyża Chrystusowego darował. Uweselony tym podarun-

kiem biskup do Krakowa to drzewo zawieźć umyślił. Ale przyjechawszy do Lublina, za cudowną boskiego zrządzenia sprawą dalej ani postąpić nie mógł — wóz i konie stanęły jak wryte. Wzbudzone rzeczy nowością całe miasto wyszło na uczczenie tak drogiego klejnotu... Chce pobożny biskup rozdzielić drzewo krzyża świętego, ażeby Lublin i Kraków tą udarował świętością. Ale Bóg wolę w tym swoją oświadczając, natychmiast cud cudem stwierdził: gdy bowiem Biskup drzewo święte dłutem rozdzielać usiłuje, rękę na wylot kaleczy, a dłuto z ręki wydobyć się nie da. Poprawia, wszystek w boleści omdlały, swojej myśli biskup, i już wszystko drzewo święte w Lublinie zostawić obiecuje; co tylko ten Bogu oświadczył umysł, zaraz i dłuto z ręki wypada i ręka bez najmniejszej boleści zdrową zostaje. Umarł dobry biskup roku 1434 w Lublinie; pochowany u braci swoich.

## VI.

## MICHAŁ II.

**D**ORÓŚŁ téj wspaniałości w oczach Korony Polskiej (prócz innych Królestw) Zakon Dominika świętego, że mądrością i świętobliwością wsławiony wielkich Katedrom Polskim wydawał ludzi; w Kijowskiej Katedrze już-to szósty, Michał; w Łęczyckiej, Chełmińskiej, Chełmskiej, Kamienieckiej, Kamińskiej, Lubuskiej, Pomezanskiej, Bachowskiej, nawet i w Archi-katedrze Gnieźnieńskiej, swoich zacnych wystawiał pasterzów. Żył Michał nie-mniej mądrością jak cnotą i przykładnością wsławiony w Kijowskiej Katedrze lat 5. Umarł, dopełniwszy znamienitych zasług, roku 1439.

## VII.

## JAN II.

**Z**E Zakonu Franciszkanów-Konwentualnych. Po wielkich uczynionych w Zakonie krokach, gdzie nie-tylko mądrością u wszystkich wzięty, ale i osobliwszych cnót rodzajem nad innych znamienity, na biskupstwo Katedry Kijowskiej poświęcony; tyle pracą

swoją i usilnym pieczołowaniem wysłużył u owieczek powierzonych sobie afektu, że nieśmiertelną zostawił pamięć u dziejopisów Polskich, z których, lubo jedni kładą go w liczbie biskupów ze Zakonu Kaznodzijskiego, jednak wielu innych, i dawnością i powagą wsławionych, prawdziwie go Franciszkanem wypisują. Umarł r. 1451, biskupstwa swego r. 12.

## VIII.

## KLEMENS.

**D**LA znakomitych przymiotów i cnót prawdziwie biskupich do rządzenia tój dyjecezyji wysadzony. Wiele ponosił przykrości; ale nieprzykrzoną pracą, przyjemną ludzkością i niewycięzoną słodził to wszystko cierpliwością. Żył w tój Katedrze lat 22; umarł w pełni lat i zasług r. 1473; pochowany w Kijowie.

## IX.

## WOJCIECH NARBUT.

**Z**FAMILIJI Wielkiego Księstwa Litewskiego. Herbu według Niesieckiego *Topór*. Mąż wielkiego zalecenia: wysoki mądrością, przykładny pobożnością, wdzięczny i przyjemny owieczkom, na wszystkie wydany w dyjecezyji swojej prace. Dożywszy lat sędziwej starości, umarł r. 1506, gdy był na biskupstwie lat 33.

## X.

## MACIĘJ RADZIWIŁ OSTYKOWICZ.

**R**ODEM i wspaniałością familiji od Narymunda W. Ks. Litewskiego pochodzący; herbu *Trąby*. Życia cnotliwego przykładnością zachwalony, rządził z wszelką roztropnością lat 38. Umarł znamenitej przykładności wzorem w dopełnionych dniach sędziwości swojej r. 1545.

## XI.

## JAN II. ANDRUSZKIEWICZ.

**S**ZLACHETNOŚCIĄ imienia, zacnością przymiotów od wszystkich chwały godzien pasterz. Najprzód na Kijowską wyniesiony Katedrę, potem na Łuckie wzięty biskupstwo. Lat życia i zasług szczęśliwie dokończył.

## XII.

## MIKOŁAJ PAC.

**M**IKOŁAJA wojewody Podlaskiego i Aleksandry księżny Holszackiej (Holszańskiej?) syn; herbu *Gozdawa*. Cnotą, nauką i wszelką roztropnością znakomity. Roku 1564 do ustanowienia jedności między Wielkim Księstwem Litew. i Koroną Polską przez wiele lat zacnym i pracowitym okazał się mężem, która-to jedność na sejmie Lubelskim r. 1569 dopełniona jest. Za jego czasu Kijów wiecznym prawem Polsce przysądzony, którego usilnie domagało się było W. Ks. Litewskie. Te jego o dobro powszechnie starania jak wielkie były, tak nierównie większa pieczołowitość o powierzone sobie owieczki. Dokończył wraz z życiem zasług r. 1580.

## XIII.

## JAKÓB II. WORONIECKI.

**Z**ACNOŚĆ urodzenia tego pasterza z wielu Książąt, Wiśniowieckich, Zbarażskich, Poryckich, Woronieckich i Wojnów, przez ojca Idziego, matkę Elżbietę Uchańską wsławiona światu. Z proboszcza Gieranowskiego biskupem Kijowskim konsekrowany. Za jego rządu, pisze rzecz ciekawą *Stargardus (L. 1, c V in vit. An. Austr.)* że Anna z Austryjackiego domu, potem Zygmunta III. żona, téj nocy, której Zygmunta III. obierać miano królem Polskim, widziała we śnie Chrystusa-Pana po królewsku przybranego,

koroną i berłem uwieńczonego, i przed nim stojących Zygmunta I, Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Maksymilijana z Zygmuntem królem Szwedzkim applaudujących królowi chwały — Chrystusowi. Umarł ten biskup r. 1588, sprawując dyjecezyję lat 8.

## XIV.

## JÓZEF I. WERESZCZYŃSKI.

**O**PAT Sieciechowski, herbu *Korczak*. Od Zygmunta III. króla Polskiego na Kijowską wysadzony Katedrę. Wiele dobra wprzód klasztorowi Sieciechowskiemu to w przyczynieniu dochodów, to w fundowaniu murów, to w ozdobie kościoła uczynił; na Kijowską zaś wyniesiony Katedrę wszystkie swoje siły nateżył ku zbudowaniu duchownemu owieczkom swoim. Prostotę ludu sam naukami chrześcijańskimi oświecał, sam parafijanom Sakramenta święte i wszelkie usługi, jakoby właściwy swój urząd, sprawował. Mądrych i pełnych umiejętności ludzi poważał, sobie onych do wspólnej zachęcając pracy. Wiele ksiąg wielkiego oświecenia pełnych wydał, które nieśmiertelną tak zacnego pasterza piastują chwałę. Umarł, wielkich dopełniwszy cnót, r. 1599, rządząc dyjecezyją lat 11.

## XV.

## KRZYSZTOF KAZIMIERSKI.

**H**ERBU *Biberstein*. Z Tarnowskiego proboszcza na biskupstwo Kijowskie konsekrowany, gdy od księżęcia Radziwiła kardynała biskupa Krakowskiego uproszony zwizytował dyjecezyję Krakowską. Do uczynienia traktatów z zagranicznymi potencyjami od Rzeczypospolitej wysłany, urząd mądrego sprawował senatora. Kościół Katedry swojej wielu dobrami opatrzył. Życia swojego chwalebnie dokończył roku 1618, sprawując dyjecezyję lat 19.

## XVI.

## BOGUSŁAW RADOSZEWSKI.

**S**ZLACHETNOŚCIĄ familiji i herbu *Oksza*. Opat klasztoru S.-Krzyża. Osobliwszój doskonałości pasterz. Same go zacne od dzieciństwa przymioty do biskupich sposobily inful. Od Zygmunta III. na Kijowską wysadzony Katedrę, wielkie o dobro kościoła, o owieczki sobie zlecone miał staranie. Po Achacym Grochowskim wzięty na biskupstwo Łuckie roku 1633 tym większą dobry pasterz zachował pieczołowitość. Obraz Matki-Boskiej cudami wsławiony, i wiele świętych relikwii do kościoła Kodeńskiego ze znaczną podjętą trudnością wprowadził, i teźże Matce-Boskiej całą dyjecezyją swoją w opiekę poddał. — Protektorów niesprawiedliwie Żydów i dyssydentów utrzymujących pasterską w dyjecezyji swojej gromił gorliwością. I gdy dopełnił zasługami życia, umarł, zostawiwszy sławę nieśmiertelną roku 1638, rządząc dyjecezyją Kijowską lat 15, Łucką 5.

## XVII.

## ANDRZÉJ II. SZOŁDRSKI.

**Z**FAMILIJI *Łodzja*, której za świadectwem Okólskiego żadna nie zaćmiła dotąd herezyja. Z ojca Stanisława, z matki Manieckiej zrodzony. Początki nauk wraz z cnotą łączył. W Rzymie wyższych umiejętności nabywał. Od Władysława IV. godnym przybrany kanclerzem do ułatwienia wszelkich trudności już pod Chocimem, już pod Smoleńskiem. A że przewyższające innych przed tronem Polskim jego dały się widzieć zasługi, więc to Gnieźnieńskim, Poznańskim, Kruświckim proboszczem, to Krakowskim kantorem, to Łowickim dziekanem, to Łęczyckim scholastykiem uczyniony; potem zaś na Kijowską Katedrę konsekrowany roku 1633. Po ciało zmarłego w Padwie Jana-Wojciecha kardynała, biskupa Krakowskiego, królewicza Polskiego, od tronu posłany one-ż z należytą królewską i kardynalską powagą czcią przywiózł. Na

Przemyską, a potem na Poznańską postąpiwszy Katedrę roku 1636, kościół prawie od fundamentów wystawił; dobra Wielichów na potrzeby Kapituły ustąpił. Akademii Poznańskiej wiele dochodów przyczynił. Gdy wizytował świętej Stolicy Apostolskiej w Rzymie progi, stało się, że też przyjechał do Assyża, (gdzie ciało ś. O. Franciszka w całości nienaruszone cudownie na powietrzu w grobie dotąd stoi). Tam gdy pobożną ciekawością zdjęty chciał widzieć żyjącego jeszcze na ów czas, i w tym-że klasztorze Assyjskim XX. Franciszkanów Konwentalnych mieszkającego księdza Józefa z Kopertynu (a teraz beatyfikowanego i dekretem kanonizacyji przyszłej już uszczęśliwionego), tego zaś właśnie na usilną żądzę gdy posłał do usług biskupowi przełożony, to się stało, że, gdy ów ksiądz Józef Franciszkan tak wielkiemu gościowi przyzwoite czynił nóg umywanie, pyta się niewiedzący biskup o księdza Józefa, aby go mógł widzieć, bo, dziwną jego świątobliwości sławą wzbudzony, tu z umysłu przyjechał. Ksiądz Józef odpowiedział: „Mości księżę biskupie, nie ma-ż, co-byś wiedział; świętym go być rozumieją, ale życie jego od świątobliwości dalekie jest!“ Na to rzekł biskup: „I owszem słyszałem od godnych wiary, że prawdziwie święty i ściśle złączony z Panem-Jezusem.“ Na te słowa ów Józef, od wszystkich opuszczony zmysłów, na powietrze w zachwycenie wyleciał. Biskup przestraszony nie sądząc się być godnym téj łaski, aby mu Święty tę posługę czynił, począł bić nogi swoje cegłą. Wpada na to zadumiały przełożony konwentu, i widząc księdza Józefa na powietrzu a biskupa dziwnie zmieszanego, mocą świętego posłuszeństwa rozkazuje Józefowi, aby zszedł z zachwycenia. Chętnie przyrzeka uczynić to Józef, z tą jednak kondycją, aby biskupowi nóg umywać dokończył. Musiał na to, acz z boleścią serca, pozwolić biskup. Po skończonym umywaniu pyta się Józefa: „*Czym ci też tak wielką twoją mam nagrodzić usługę?*“ który mu prorockim duchem odpowiedział: „*Tę mi największą rzecz uczynisz, Mości księżę biskupie, gdy braciom moim w Poznaniu ubogo bardzo fundowanym dopomożesz w czym tylko będziesz widział potrzebę.*“ Przyjmuje biskup kondycją, Świętego poleca się modlitwom, powraca uweselonym pełnym cudów widokiem. I zaraz kościół, konwent i wszystkie potrzeby niezwłocznie znaczną szczodrobliwością opatruje XX. Fran-

ciszkanom w Poznaniu. — Dopełnił lat życia swego 67, i pełen świętobliwości przeniósł się na życie wieczne w r. 1650; pochowany w swojej Katedrze.

## XVIII.

## ALEKSANDER SOKOŁOWSKI.

**H**ERBU *Pomian*. Dziecinność lat ćwiczeniem równych pobożności nauk w szkołach Poznańskich Tow. J. ozdobił. — Od króla Władysława IV. opatem Trzemeszeńskim, a potym biskupem Kijowskim uczyniony, od kardynała *A sancta cruce*, w Rzymie będący, konsekrowany. — XX. Bernardynów do Kijowa wprowadził i swymi opatrywał dochodami. Między Kijowskim i Czerniechowskim wojewodztwem, ażeby był zachodzące często w dyjecezyji swojej kłótnie uspokoił, wymógł na sejmie jeneralnym roku 1638 przez wystawionych komisarzów, z których on był pierwszym, wieczystej zgody przymierze (*leg. vol. III*). Porządki w dyjecezyji godne chwały ustanowił. Zacnych mądrością i cnotą ludzi przybrał do sprawowania tej winnice. Dopełnił lat życia i zasług dobry pasterz roku 1644 w Trzemesznie, sprawując dyjecezyję lat 8.

## XIX.

## STANISŁAW I. ZAREMBA.

**W**PRZÓD żołnierz pod Chocimem przeciw Turkowi, w Prusach przeciw Gustawowi Szwedzkemu królowi. Rycerstwa swego dał mężny dowód. Za co, gdy od króla Władysława IV. starostwem Grabowieckim miał być udarowanym, chętnie podziękował, bratu go swemu ustępując. Sam zaś duchowny stan sobie obrał. Wąkowało na ten czas Sulejowskie opactwo, więc temu-ż Stanisławowi dane było; a po śmierci Sokołowskiego na biskupstwo Kijowskie był konsekrowany. Wtym król Władysław umiera; po którego śmierci dzieje bezkrólewia r. 1648 i konfederacją jeneralną wszystkich stanów, zachowując prawa i całość dóbr kościelnych,

i elekcję króla Jana-Kazimierza *salvis juribus* on podpisał. W owym swawolnej kupy zbiorze, gdzie źródłem wszystkiego złego, na ów czas całą Polskę dręczącego przez zbuntowane wojska Kozackie, był Chmielnicki, jak wiele ucierpiał dobry biskup — będący ze swoją dyjecezyją na cel samej rozboji wystawiony?! — i jak mądrą radą więcej niż wystarczające do zniszczenia ojezyny usmirzał zamachy w ustawicznych między Polską a Kozactwem kommissyjach?!..... Sprawował za nieszczęśliwej burzy czasów dyjecezyje swoje, oplakując jej klęskę — lat 9. Umarł szczęśliwie roku 1653.

## XX.

## JAN III. LESZCZYŃSKI.

**H**ERBU *Wieniawa*. Syn Waclawa wielkiego kanclerza Koronnego i Anny Rozrzałewskiej. Lat swoich młodość w szkołach Kaliskich; dalszy zaś rozumu dowcip w różnych polerował akademijach. Powróciwszy z cudzych krajów opatem Paradyskim uczyniony. Potym na Kijowską nominowany Katedrę. Wkrótce, roku 1656, Chełmińską objął stolicę. Jak pierwszą tak i drugą wszelkim staraniem i należytą pieczołowitością sprawował. Gdy Chmielnickiego bunt dotąd strasznie całej szkodziły Polsce, Jan w tym czasie do Niemieckiego państwa w poselstwie wysłany od króla Jana Kazimierza; tam mu Ingolstadzińska akademija godny takiego posła uczyniła honor. Powracającemu wyższe gotowano infuły; ale je śmierć wydarła w r. 1657. Był na Kijowskiej Katedrze lat 3; na Chełmińskiej rok tylko jeden.

## XXI.

## TOMASZ UJEJSKI.

**H**ERBU *Śreniawa*. Początki życia nauce i dobrym obyczajom poświęcił. — Proboszczem Warmińskim uczyniony; dla osobliwszych przymiotów wielu na siebie obrócił oczy. Na Płockie od króla Jana-Kazimierza wzięty opactwo; a potym na Kijowskie bi-

skupstwo. W ciężkim jęczeniu zastał dyjecezyję, którą, ile tylko mógł, pasterską cieszył i wspomagał pieczołowitością. Do wyznaczenia granic Żytomirskiej i Owruckiej w wojewodztwie Kijowskim, do uspokojenia sprzeczek między greckim i łacińskim duchowieństwem z sejmu Warszawskiego, w roku 1659, sędziąznaczony. Pakta Oliwskie między Polską, Szwecyą i księżciem Pruskim w r. 1660 podpisał. Gdy zaś król Jan-Kazimierz, panując lat 20, dla wiela uciążenia z niemalym Polski żalem a Europy zadziwieniem koronę złożył, i ten też biskup zostawiwszy w dobrym, jak tylko mógł, porządku dyjecezyję, za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej, rozdawszy wszystko swoje ubogim, wstąpił do zakonu Tow. Jezusowego r. 1667. Dopełnił równo z zasługami lat życia swojego 76, na biskupstwie lat 10, w zakonie Tow. Jezusowego lat 12, umarł w Wilnie r. 1689.

## XXII.

## STANISŁAW III. WITWICKI.

**H**ERBU *Sas.* Dziecinność naukami wprzód w Polsce, potem dorosłejsze lata w Paryżu polerował. Ztamąd powróciwszy, kanonikiem Gnieźnieńskim i opatem Płockim uczyniony. Do Francyi i Daniji urząd poselski sprawował. Do Leopolda cesarza od Michała króla posłany do myśli i żądzy Stanów Rzeczypospolitej rzecz odprawił. Od Jana III. króla na Kijowską wyniesiony Katedrę. Potym Łucką r. 1680 osiadł stolicę. Synod w Brześciu-Litewskim z wielkim całej dyjecezyji pożytkiem złożył. Czterech biskupów greckich Focyjusza błędem zarażonych do jedności Kościoła ś. pozyskał. Tak zasłużonego biskupa Jan III. król Polski na Poznańską wyniósł Katedrę, a Innocencyusz XI. potwierdził. Wysłany na ułożenie zgody między Polską i księżciem Pruskim wiele radą i powagą swoją dobra Ojczyźnie uczynił. Mądrość jego i wszelka w dobrych obyczajach przykładność była do podziwienia wszystkim. Dopełnił lat życia i zasług r. 1697.

## ANDRZÉJ III. CHRYZOSTOM HRABIA ZAŁUSKI.

**Z**ŁOTYM trzebaby pisać piórem godne nieśmiertelnéj chwały imię pasterza tego, który i usty i ręką i wszystkimi dziełami swymi, w owym wieku, złotym być powinien nazwany i Chrysostomem i biskupem. Herbu i familiji *Junosza*. Z Aleksandra wojewody Rawskiego i Katarzyny Olszowskiej, córki kasztelana Spicymirskiego (Andrzeja arcybiskupa Gnieźnieńskiego siostry), wydany na świat. Do wielkich rzeczy zaraz go z dzieciństwa sama nazaczyła natura: bo był w pojętności rozumu wysokim, w przemyślności dowcipu głębokim, w docieczeniu rzeczy namiętnym. Cwiczenia nauk wraz z cnotą we wszystkich nabywał szkołach. — Od Floryjana Czartoryjskiego prymasa, dwójako księżęcia, poświęcony na kapłaństwo, kanonikiem Krakowskim i Pułuskim, opatem Wąchockim, kanclerzem Gnieźnieńskim, scholastykiem Łęczyckim, proboszczem Jarosławskim sekretarzem Koronnym uczyniony. Po śmierci Michała króla Polskiego był posłem do Hiszpaniji i Karolowi II. Hiszpańskiemu królowi okazał się bardzo miłym i przyjemnym, który król w granicach swoich uszczęśliwił go znamienitym konwojem. Ztamtańd do Luzytaniji urząd poselski z chwałą i honorem Ojczyzny odprawił; i o obranym na tron Polski Janie III. do Francyji, Ludwikowi XIV. królowi, publicznie imieniem całej Korony Polskiej uczynił obwieszczenie. Godną takiego posła sławą gdy napelniona Francyja, chciał i król Jan III. swoje zawdzięczenie Andrzejowi jawno uczynić, wynosząc go na Kijowską Katedrę r. 1680. Wstąpiwszy na to biskupstwo Załuski, we wszelkim go utrzymywał porządku, czyniąc do ocalenia jego pożyteczne kroki. Zaniebane od przodków swoich na Trybunał Koronny do koła duchownego obieranie deputata, z podjętą trudnością, przywrócił Kapitulę Kijowskiej. Króla Jana III. z polskim wojskiem zpod Wiednia z otrzymanym z Turków powracającego zwycięstwem, dnia 23. Grudnia w Katedrze Krakowskiej imieniem całego Królestwa złotoustą wymową witał Chrysostom. — Błąd Łuszczyńskiego ateisty na sejmie-walnym roku 1689 gruntownie pokonał i przewrotności jego słuszną wynalazł

karę. — Po śmierci Madalińskiego biskupa Kujawskiego gdy Katedrę osiadł Stanisław Dąbski biskup Płocki, ten na Płocką na miejsce jego wyniesiony stolicę r. 1691. Do ślubu córki królewskiej Teresy-Kunegundy z Maksymilijanem księżciem i elektorem Bawarskim, gdzie benedykował małżeństwo księżę prymas Radziejowski kardynał, dnia 15. Sierpnia roku 1694, wybranym był posłem Chryzostom do oddania księżciu Bawarskiemu tak godnej oblubienicy. — Po żalósnej nie-tylko Polsce ale i całemu Państwu Chrześcijańskiemu króla Jana III. śmierci, za pozwoleniem Rzymskiej Stolicy Płockiego biskupstwa bratu swemu Ludwikowi suffraganowi Przemyślskiemu ustąpił, sam Warmińską osiadając r. 1698 Katedrę. Na godność kanclerską po śmierci Jerzego Denhofa kanclerza Koronnego wyniesiony i od wszystkich powitany z osobliwszą — Pani wolności swojej — Rzeczypospolitej dyspensą — bo ten urząd według praw Koronnych z infułą Warmińską mieścić się nie mógł — zkąd znać, że wieków owych równiej w innych wspańiałością rozumu upatrzeć nie mogli. Trudno opisać, z jaką cnotą i sprawiedliwości honorem i zasługą całej Ojczyźnie piastował ten urząd Załuski; wszakże dosyć opiewają pełne mądrości jego dzieje. Do ułożenia zgody między Polską a Szwecyją, Saksoniją a Moskwą wielkie podawał zdania. Naostatek same księgi pracą i mądrością jego zapisane dają z siebie świadectwo, co był Andrzej-Chryzostom Załuski. On tylko sam o sobie głęboką pokorą lekko zawsze chciał rozumieć, gdy taki ręką własną wypisał sobie i zostawił nadgrobek, w którym rok śmierci swojej wyraził 1711.

HIC JACET ANDREAS COMES ZAŁUSKI

CONCULCATE PECCATOREM ZAŁUSKI AC PRO EO ORATE.

Żył na Kijowskiej Katedrze lat 11, na Płockiej 7, na Warmińskiej 13.

## XXIV.

## FRANCISZEK PRAŻMOWSKI.

**R**ODOWITOŚCIĄ domu i herbu *Belina*. Andrzeja kasztelana Warszawskiego i Podlódzkiego syn. Mikołaja księcia prymasa brat. W Wiedniu teologii słuchał. — W Rzymie od samego Papieża na kapłaństwo pierwsze wziął święcenie. Powróciwszy Gnieźnieńskim proboszczem, scholastykiem Płockim, Krakowskim kanonikiem, opatem Sieciechowskim uczyniony. Ośm razy na Trybunał Koronny deputatem obierany wszędzie i zawsze wspaniały swój rozum dał widzieć i poznać. Na Kijowskie konsekrowany biskupstwo, potem na Łuckie przeniesiony. Umarł r. 1701 dnia 7. Września.

## XXV.

## MIKOŁAJ II. ŚWIĘCICKI.

**H**ERBU i familiji *Jastrzembiec*. Z opata Trzemeszeńskiego, Gnieźnieńskiego i Poznańskiego dziekana, a scholastyka Warszawskiego do Katedry Kijowskiej od króla Jana III. wyniesiony i od Stolicy Apostolskiej potwierdzony, od księcia prymasa Radziejowskiego kardynała konsekrowany; a potem w roku 1698 na Poznańskie przeniesiony biskupstwo. Po śmierci króla Jana podczas bezkrólewia do Rzymu pojechał i tam życia dokończył roku 1709.

## XXVI.

## JAN IV. GOMOLINSKI.

**H**ERBU *Jelita*. Z archidyjakona Płockiego, oficynała Gdańskiego, na biskupstwo Kijowskie konsekrowany. Od Augusta II. króla Polskiego do cesarza poselski urząd do myśli i żądzdy Rzeczypospolitej chwalebnie odprawił. Dożywszy lat sędziwości umarł r. 1711.

## XXVII.

## WALENTYN ACEMBERSKI.

**H**ERBU tego-ż imienia. Po różnych dostojenstwach wszędzie z honorem odprawionych biskupem uczyniony Kijowskim, które chwalebnie sprawował do roku 1717 i na wieczne przeniósł się życie.

## XXVIII.

## JAN V. TARŁO.

**Z** WYSOKIEJ Toporczyków familiji. Brat rodzony Bartłomieja biskupa Poznańskiego. Z Jana wojewody Sandomirskiego i Anny Czartoryskiej córki wojewody Wołyńskiego. Do wysokich od natury i łaski wydany urzędów. — Z archidjakona Krakowskiego roku 1717 na Kijowską wyniesiony Katedrę; potem zaś po Piotrze Tarle r. 1722 na Poznańską postąpił. W obu dyjecezyjach osobliwszej przykładności pokazał się wzorem. Na Jubileusz-wielki r. 1726 do Krakowa przyjechał, i tam z wielkim nabożeństwem do zbudowania boso kościoły obchodził. Ta jego cnota aby była ukryta w oczach ludzkich, długim aż do ziemi okrywał się płaszczem. Doszedłszy lat sędziwych, udał się przed śmiercią do Rzymu; nawidził progi Apostolskie; Klemens XII. mile go przyjął i Stolicy swojej najwyższym asystentem uczynił. Wielkich przed niebem i ludźmi dopełniwszy zasług, gdy powracał do Polski w Wiedniu umarł roku 1732. Żył na biskupstwie Kijowskim lat 5, na Poznańskim 10.

## XXIX.

## SAMUEL OŹGA.

**H**ERBU *Rawicz*. Z scholastyka Chełmskiego, proboszcza Lwowskiego na Kijowską roku 1722 od Augusta II. króla Polskiego wysadzony Katedrę. Gdy Jan Tarło przeniósł się na Poznańską

i od Innocentego XIII. był aprobowany, pierwsze starania o kościołach dyjecezyji swojej i dobru owieczek położył. Gdy bowiem kościół Katedralny przez traktaty wojewodztwa Kijowskiego z Moskwą ustąpiony był Grekom, przeniósł Samuel z Kijowa Katedrę do Żytomirza, którą dość wspaniale wymurował. Lecz gdy i ta gwałtownym ognia pożarem w proch i popiół obrócona została, powtórnym kosztem, wiele podjąwszy starania, wystawił dziś do widzenia fabrykę, w której nieśmiertelną szczodroblewość swojej zostawił pamięć. Przez 33 lat święcie i mądrze sprawował dyjecezyję, przybrawszy do pomocy sobie wielu mężów apostołskich nauką i przykładnością doskonałych. Z tych był jeden wielkimi przymiotami i osobliwszą pieczołowitością wslawiony, którego z pozwoleniem Augusta III. i potwierdzeniem Stolicy Apostolskiej uczynił Oźga prac swoich koadjutorem i Katedry sukcesorem a ten jest

XXX.

## KAJETAN - IGNACY SOŁTYK.

**D**OSTOJNOŚĆ tego pasterza namieniłem, acz w szczupłości niedostarczających do wyrażenia słów, w *Katedrze Krakowskiej* — w chronologii biskupów Krakowskich — N. 67. Tu zaś tego minąć nie można, co-by na czele ksiąg wszystkich pisać trzeba: że w tym, w którym piszę roku tj. 1766, na walnym-sejmie Warszawskim, gdzie szło o ocalenie w prawach swoich wiary świętej rzymsko-katolickiej przeciw schizmatykom i dyssydentom, całego siebie wystawił; gdzie szło o przyłożenie się do dobra akademiji Krakowskiej, wielkim pokazał się kanclerzem; gdzie szło o zachowanie ustawów ojczystych według pierwszej fundatorów myśli, o utrzymanie w granicach swoich złotego wolności klejnotu, o dokładne przyczynienie się za wyniszczonym przez upadłe monety ludem, gorliwym dał się widzieć i słyszeć mowcą i senatorem, książęciem, biskupem, jako mowy jego w dniach 11, 12, 20, 21, 22. Listopada w tym-że roku, na tym-że sejmie, z pociechą wdzięcznego narodu, opiewają. Postąpił na Krakowskie biskupstwo r. 1759.

## JÓZEF ANDRZÉJ HRABIA ZAŁUSKI.

SAMO imię *Junoszów* barankiem zaszczycone wysoką w sobie znaczący mądrość, którą po wielu narodach w tyle wydanych światu księgach — to polskich, to włoskich, to francuskich, to niemieckich — rozślawioną piastuje w sobie Aleksandra-Józefa wojewody Rawskiego i Teresy Potkańskiej syn, Andrzeja biskupa Krakowskiego brat. Od samój natury do wysokich wyznaczony rzeczy, dziecinne lata w Polsce, dalsze nauk kroki w różnych Europy królestwach z nienaruszoną cnotą dobrymi polerował obyczajami. Powrócił z cudzych krajów, i już najwyższe cnót i umiejętności mógł osiadać Katedry. Winszowały sobie akademije widzieć, słyszeć, czytać i czić napelnione mądrością jego dzieła, które dowcipu dla jego imienia i familiji Załuskich wysokim są całemu światu zaleceniem. W nim Ojczyzna chwałę, Kościół wiary świętej obronę, wszyscy znamienity pożytek i zbudowanie mają. W senacie wielki mowca; w kościele przykłądną pobożnością zalecony biskup; w Katedrach osobliwszy nauką, wymową, gorliwością apostoł. Ma już wrytą we wiekopomne lata tę sobie od dziejopisów chwałę, (c. I *Janocius ap Rzepn. l. 4. c 5. f. 161*) *lucidissimum totius septemtrionis sydus summumque rei apud nos literate caput, cui similem Polonia neque vidit hactenus, neque unquam, ut ego arbitror, iterum est visura.* Godność jego wślawiona w Polsce, to przez kanonije Krakowską, Płocką, Warszawską, co dla innych byłoby dosyć — to przez opactwa Hebdowskie, Wąchockie, co dla innych byłoby wiele — to przez referendarstwo Koronne, co w innych widzi się rzadko — to przez biskupstwo Kijowskie, co w innych zdało-by się nadto; — Józefowym zaś zasługom i to mało, dla tego, iż sławy jego sama nie wystarczała ograniczyć Polska, więc Francya i Lotaryngija opactwami swymi Fontanetskim i Willaryjskim dopełniła. Od Kajetana Sołtyka biskupa Krakowskiego antecessora swego konsekrowany wziął usilne za błogosławieństwem cudownej w Berdyczowie Matki-Boskiej (którą wprzód nawidził) o dyjecezyji swojej staranie. W Żytomierzu gdy stanął, przyjęty jest ze czcią

i sławą od prałatów i kanoników Kijowskich, jako głowa Katedry; od dyjecezyji własnej, jako biskup; od stanu szlacheckiego i wszytkiego pospółstwa, jako pasterz. Tam pierwsze urzędu swego kroki od apostołskiej zaczął pracy, gdy misyją w Chwastowie z wielką przykładnością, z przybranymi do tego żniwa mężami apostołskimi sam odprawił. W Kijowie stolicę dawniejszych biskupów nawidził; i tam wielką ludzkością od Arseniusza greckiego biskupa, od Łukasza Białoszewskiego pieczarskiego archimandryty, od jenerała wojsk rossyjskich najwyższego w mieście komendanta, od Epifaniasza Naszczyńskiego archimandryty rektora akademiji Kijowskiej, i od wszystkich téj-że akademiji professorów godzien takiej chwały pasterz senator biskup przyjęty, uczczony, przywitany. Na sejmie walnym Warszawskim r. 1766 (gdy to piszę) jak mądrze, dokładnie, gruntownie prawem ojczystym przeciw schismatykom i dyssyden-  
tom domawiającym się o rozszerzenie ściśnionych dawniej ustawami Koronnymi granic wolności swojej obstawał, świadczą publicznie wyszłe mowy prawdziwie gorliwego o wiarę świętą, o prawo kościelne, o całość powszechnego dobra senatora. Zobligowana żyje takiemu pasterzowi dyjecezyja, biskupowi Kościół, senatorowi cała Ojczyzna za wszystkie pieczołowitości, lecz osobliwiej za wystawioną w Warszawie na ozdobę, na pożytek, na chwałę całemu narodowi Polskiemu biblijotekę, którą zebraniami wielkim kosztem z całej prawie Europy zastawił księgami, w których czytać będą wszyscy w potomne wieki nieumierającą Załuskich sławę.



# OZDOBA KATEDRY KIJOWSKIEJ.

## PRZEŚWIETNA KAPITUŁA.

JASŃNIE WIELMOŻNI, WIELMOŻNI PRAŁACI I KANONICY.

R O K U 1766.

SUFFRAGAN.

J. W. Józef Olędzki, *biskup Kambizyonopolitański.*

PRAŁACI KIJOWSCY.

*Dziekan Antoni Gorzyński, Oficynał jeneralny Kijowski.*

*Proboszcz Michał Bierzyński.*

*Archidyjakon Andrzej Tokarski.*

*Scholastyk Kajetan Rościszewski, Kanclerz Łucki.*

*Kustosz Stanisław Bielawski.*

*Kantor Józef Kochanowski.*

*Kanclerz Gabryjel Charleski.*

*Archidyjakon Czerniechowski Józef Rabczewski.*

KANONICY KIJOWSCY.

- |                                     |                                |
|-------------------------------------|--------------------------------|
| 1. Michał Trębiński.                | 6. Zbrożek.                    |
| 2. Józef Włyński                    | 7. Świejkowski.                |
| 3. Kajetan Głogowski.               | 8. Leopold Korzeniewski        |
| 4. Marcin Rostkowski.               | 9. Adam <i>Dunin</i> Wąsowicz. |
| 5. Jan-Andrzej Janocki <i>pref.</i> | 10. Kanty Małachowski.         |
| <i>Bibliot. publicz. Warszaw.</i>   |                                |



## OŚRODEK „WOŁANIE Z WOŁYNIA”

Od 1997 roku Ośrodek „Wołanie z Wołynia” zajmuje się publikowaniem książek wydawanych przez „Wołanie z Wołynia” – pismo religijno-społeczne ukazujące się na Ukrainie od 1994 roku. Wokół pisma skupionych jest kilka osób, które wzięły na siebie trud dokumentowania najnowszej historii i ukazywania aktualnych problemów Kościoła Katolickiego na Ukrainie, ze szczególnym uwzględnieniem Wołynia i diecezji łuckiej. Za interesowania naszej redakcji obejmują także: sytuację wierzących w społeczeństwach krajów postsowieckich, kontakty katolicko-prawosławne, wysiłki ekumeniczne, stosunki polsko-ukraińskie, kultura i osiągnięcia myśli filozoficznej Ziemi Wołyńskiej, wybitni Wołynianie. Równocześnie z pismem ukazuje się seria wydawnicza: Biblioteka „Wołania z Wołynia”. W latach 1997–2004 wydaliśmy 34 książki.

### ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!!!

Dotychczas nakładem Ośrodka „Wołanie z Wołynia” ukazały się:

#### T. 1. „Хресна Дорога”, Острог 1997.

Kilka rozważań Drogi Krzyżowej w języku ukraińskim, m.in. dla dzieci, młodzieży, chorych i do śpiewania.

#### T. 2. Br. Adrian Waclaw Brzózka, „Mілчzące cienie”, Острóg 1997.

Poetycka wędrówka do „niełudzkiej ziemi”, „wschodniej ziemi”. Świadcstwo tęsknoty i osobistych wyznań, smutku, nostalgii, ale i franciszkańskiej radości. Utwory Brata Adriana to liryczne rozpoznawanie „swojej drogi do ziemi Kanaan”, pielgrzymka do ziemi w „żałobie”.

#### T. 3. О. Ян Попель, „Розмови про молитву”, Білий-Дунаєць 1997.

Dziewięć refleksji ks. Jana Popiela SI na temat czym jest i jaką powinna być modlitwa w życiu chrześcijanina. Z języka polskiego na ukraiński przełożyła Irena Moroz.

**T. 4. O. Remigiusz Kranc OFM Cap., „W drodze z Ostroga na Kołymę” pod red. ks. Witolda Józefa Kowalowa i o. Józefa Mareckiego OFM Cap., Biały Dunajec–Kraków 1998.**

Wspomnienia i przeżycia kapłana i zakonnika, który w okresie II wojny troszczył się o Polaków w Ostrogu zagrożonych przez nacjonalistów, za co wyrokiem NKWD skazany został na przymusową pracę w kopalniach złota na Kołymie, skąd szczęśliwie powrócił. Interesująca lektura wzbogacona licznymi aneksami, ilustracjami i kopiami dokumentów.

**T. 5. O. Єдвард Станєк, „Педагогічні принципи Вчителя з Назарету”, Білий-Дунаєць, 1998.**

Zbiór cennych rozważań opartych na tekście Ewangelii. Autorem jest ks. Edward Staniek, kapłan Archidiecezji Krakowskiej, wykładowca homiletyki i patrologii w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Z języka polskiego na ukraiński książeczkę przełożyła Irena Androszczuk.

**T. 6. Tadeusz Kukiz, „Wołyńskie Madonny i inne obrazy sakralne z diecezji łuckiej”, Biały Dunajec 1998.**

Kolejna pozycja książkowa Tadeusza Kukiza, znanego pasjonata i badacza dziejów kresowych obrazów o tematyce maryjnej, związanych z nimi legend i ich „wędrówek” na Zachód po bolesnych wydarzeniach ostatniej wojny. Książka licząca 212 stron, opatrzona jest licznymi ilustracjami, bibliografią oraz skorowidzami nazw osobowych i geograficznych, będąca swoistego rodzaju przewodnikiem po dawnych sanktuariach Wołynia.

**T. 7. Ks. Witold Józef Kowalów, „Zmartwychwstały Kościół” cz. 1, „Diecezja łucka 1989–1998: odrodzenie Kościoła Rzymskokatolickiego w obecnym dekanacie rówieńskim”, Biały Dunajec 1998.**

W zwięzły sposób zostało ukazane odrodzenie Kościoła Rzymskokatolickiego w obecnym dekanacie rówieńskim (diecezja łucka na Ukrainie). Pierwszą parafią odrodzoną w diecezji łuckiej w 1989 roku był Ostróg nad Horyniem. Obecnie w dekanacie rówieńskim jest 14 parafii.

**T. 8. O. Альбін Яноха OFM Cap., „Отець Серафим-Алоїз Кашуба (1910–1977)”, Білий-Дунаєць, 1999; O. Albin Janocha, „O. Serafin Alojzy Kaszuba (1910–1977)”, Biały Dunajec 1999.**

Krótką biografia Sługi Bożego O. Serafina Kaszuby oparta na dokumentach archiwalnych i korespondencji z kandydatem na ołtarze. Wydanie dwujęzyczne, ukraińsko-polskie. Z języka polskiego na ukraiński książeczkę przełożyła Władysława Krynicka.

**T. 9. Ks. Witold Józef Kowalów, „Ks. Michał Stanisław Głowacki «Świętopelk» (1804–1846). Folklorysta i współorganizator powstania”, Biały Dunajec–Ostróg 1999.**

Biografia jednego z kapłanów, który w latach trzydziestych i czterdziestych XIX wieku na terenie ówczesnej diecezji tarnowskiej podjął pracę nad odrodzeniem religijno-narodowym. Ks. Michał Głowacki przeszedł do historii jako autor pierwszego zapisu i interpretacji legendy o śpiących rycerzach. W wyniku klęski powstania chochołowskiego zmarł tragicznie w nowosądeckim więzieniu.

**T. 10. Ks. Witold Józef Kowalów, „*Sursum corda. W górę serca. Wybór artykułów prasowych z lat 1992–1997*”, Biały Dunajec–Ostróg 1999.**

Wybór artykułów prasowych wołyńskiego kapłana z lat 1992–1997. Są to artykuły głównie publikowane na łamach „Wołania z Wołynia”, ale także „Radości Wiary” (Drohobycz), „Gazety Lwowskiej”, „Dziennika Kijowskiego”, „Gościa Niedzielnego”, „Niedzieli” i innych czasopism. Ich najczęstszą tematyką jest odrodzenie Kościoła Katolickiego na Wołyniu i sam Wołyń. Publicystyka religijna. Swego rodzaju przewodnik po najnowszych dziejach diecezji łuckiej.

**T. 11. Krzysztof Koltun, „*Szelest róży*”, Biały Dunajec–Ostróg 1999.**

Zbiór kilkudziesięciu wierszy – hołd złożony Św. Teresie od Dzieciątka Jezus, patronce Wołynia., Poetycki ślad jubileuszu 100-lecia śmierci Małej Tereski i ogłoszenia jej Doktorem Kościoła, wydany w 150-lecie śmierci Juliusza Słowackiego.

**T. 12. С. Михайлина Алекса RM, „*Слуга Божий Архієпископ Зигмунт-Щенський Фелінський (1822–1895). Син Волинської Землі*”, Білий-Дунаєць, 1999.**

Biografia wielkiego syna Ziemi Wołyńskiej, Sługi Bożego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, autorstwa s. Michaliny Aleksy, która obecnie pracuje na placówce w Sankt Petersburgu. Z języka polskiego na ukraiński książkę przełożyła Irena Androszczuk.

**T. 13. О. Андрій Зволінський, „*Ясько*”, Білий-Дунаєць–Остріг, 1999.**

Wstrząsająca historia pewnego młodego człowieka opisana przez młodego kapłana archidiecezji krakowskiej, będącego obecnie profesorem Katolickiej Nauki Społecznej na Papieskiej Akademii Teologicznej. Z języka polskiego na ukraiński książkę przełożyła Irena Androszczuk. Wcześniej ukazał się przekład na język rosyjski.

**T. 14. О. Ієронім Варахім OFM Сар., „*Духовний силует Слуги Божого О. Серафима Кашуби OFM Сар.*”, Білий-Дунаєць–Остріг, 2000; О. Hieronim Warachim OFM Сар., „*Duchowa sylwetka Sługi Bożego O. Serafina Kaszuby*”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.**

Kolejna dwujęzyczna, ukraińsko-polska, pozycja przybliżająca postać Sługi Bożego O. Serafina Kaszuby, tym razem od strony duchowej w rodzinie, Kościele i zakonie kapucynów. Autor dokonał refleksji nad szczególnymi cnotami kandydata na ołtarze, nad jego posłuszeństwem, ubóstwem i czystością. Szczególnie wyraźnie

widać w postaci Sługi Bożego oddanie się Bożej Opatrzności, kult Matki Bożej i Świętych Pańskich oraz jego pamięć o zmarłych. Z języka polskiego na ukraiński ksiażeczkę przełożyła Władysława Krynicka.

**T. 15. „Ostróg. Ilustrowany przewodnik krajoznawczy”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.**

Coraz częściej różne grupy i wycieczki turystyczne odwiedzają Ostróg i dlatego coraz bardziej dotkliwym staje się brak przewodnika w języku polskim. Zanim powstanie nowy polskojęzyczny przewodnik zdecydowaliśmy wydać reprint przewodnika z 1934 roku, którego wydawcą i nakładcą był dyrektor Gimnazjum Państwowego im. M. Konopnickiej w Ostrogu Tomasz Łysek.

**T. 16. Ks. Władysław Knapieński, „Sprawa o Kościół w Ostrogu na Wołyniu”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.**

Reprint pracy ks. prof. Władysława Knapieńskiego, późniejszego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, będącej głosem w obronie katolików obrządku łacińskiego na Wołyniu i zarazem pięknym świadectwem ich przywiązania do Kościoła Powszechnego. Z okazji szczęśliwych narodzin w 1895 roku córki cara Mikołaja II, księżniczki Olgi, zezwolono na odbudowę kościoła farnego w Ostrogu.

**T. 17. Leon Karłowicz, „Nie zostawiajcie mnie tu... Obrazy z życia deportowanych do Kazachstanu”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.**

Dramatyczna historia rodziny Kurzydłowskich, która z Wołynia została zesłana do Kazachstanu. Kilka lat poniewierki, śmierć jednego z małżonków i dzieci, walka o przetrwanie w kołchozie na stepie, opisy ludzkich zachowań oraz pięknej i surowej przyrody, składają się na tę wzruszającą opowieść. Na przykładzie tej rodziny można dowiedzieć się o losie tysięcy Polaków zesłanych do Kazachstanu.

**T. 18. O. Иоанн Павел Мухарский OFMСар., „И ты утверждай своих братьев. К Великому Юбилею 2000 года”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.**

Syntetyczne spojrzenie na problem podziału i jedności Kościoła. Autor, sędziwy kapłan z zakonu kapucynów dzieli się z nami swoim własnym widzeniem trudnej problematyki dialogu Kościoła Katolickiego z Kościołem Prawosławnym. W latach 1935–1939 pracował w Lubieszowie na Polesiu, po wieloletniej pracy w Polsce i USA, w latach 90. XX wieku powraca na Wołyń i Polesie.

**T. 19. Галина Гандзілевська, „Чекатиму тебе...”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.**

Debiut poetycki. Autorka jest reżyserem Teatru Akademii Ostrogskiej i dyrektorem Ośrodka Kultury i Sztuki przy tejże uczelni, śpiewaczką i kompozytorką, przy parafii rzymskokatolickiej w Ostrogu prowadzi chór dziecięco-młodzieżowy. Niekiedy zdaje się, że żyje ona w nierzeczywistym, wymyślonym świecie. Ale kiedy poznajemy go głębiej – okazuje się, że nie ma realniejszego od niego.

**T. 20. Krzysztof Rafał Prokop, „Biskupi łuccy”, Biały Dunajec–Ostróg 2001.**

Zbiór szkiców biograficznych wszystkich dotychczasowych pasterzy diecezji łuckiej (XIV–XX w.). Książkę zamyka biogram obecnego ordynariusza (od 1998 r.), bpa Marcjana Trofimiaka. Pozycja ta ukazała się z okazji pielgrzymki papieża Jana Pawła II na Ukrainę.

**T. 21. „Listy z Koziełska burmistrza miasta Ostroga”, Biały Dunajec–Ostróg 2001.**

Wstrząsający zbiór dokumentów i fotografii rodzinnych dotyczących przedwojennego burmistrza miasta Ostroga Stanisława Ludwika Żurakowskiego (1886–1940), zamordowanego przez NKWD w Katyniu. Książkę do druku przygotował jego syn, Stanisław Żurakowski, mieszkający w Londynie.

**T. 22. Ks. Władysław Bukowiński, „Do moich przyjaciół”, Biały Dunajec–Ostróg 2001.**

Wybór spuścizny literackiej ks. Władysława Bukowińskiego, znanego duszpasterza katolickiego na Wołyniu i w Kazachstanie. Na książkę składają się m.in. relacja o Kościele na Ukrainie, „Wspomnienia z Kazachstanu” oraz listy do krewnych i przyjaciół. Pozycja ta ukazała się z okazji pielgrzymki papieża Jana Pawła II na Ukrainę.

**T. 23. „Spotkałem człowieka. Ks. Władysław Bukowiński w pamięci wiernych i przyjaciół”, Biały Dunajec–Ostróg 2001.**

Zbiór świadectw i relacji o ks. Władysławie Bukowińskim, niestrudzonym duszpasterzu katolickim na Wołyniu i w Kazachstanie. Autorami tej książki są Czytelnicy „WzW”, którzy na swej drodze życiowej spotkali tego niezwykłego kapłana. Cechą wspólną zamieszczonych tekstów jest odczucie, iż ów kapłan był osobą świętą.

**T. 24. Krzysztof Kołtun, „Wołyńska litania”, Biały Dunajec–Ostróg 2001.**

Poetycki hołd Matce Bożej czczonej kiedyś przez Wołynian w wielu sanktuariach. Ufna modlitwa do Pana Boga przez wstawiennictwo Matki Najświętszej i świętych patronów Ziemi Wołyńskiej.

**T. 25. Ks. Witold Józef Kowalów, „Szkice z dziejów kościelnych Ostroga i okolicy”, Biały Dunajec–Ostróg 2001.**

Zbiór 10 szkiców historyczno-krajoznawczych dotyczących Kościoła katolickiego oraz jego świątyń w Ostrogu i okolicy. Plon udziału autora w konferencjach naukowo-krajoznawczych „Ostróg na progu 900-lecia” i Ostrogskich Czytaniach Krajoznawczych.

**T. 26. Romuald Wernik, „W Zdołbunowie zakwitły kaczeńce”, Biały Dunajec–Ostróg 2001.**

Sentymentalne wspomnienia z Wołynia napisane przez Autora mieszkającego w Londynie, który urodził się w Zdołbunowie. Świadcstwo tęsknoty za miastem lat dziecińczych. Urywki wspomnień i opisy zabawnych sytuacji stały się tłem interesujących opowiadań.

**T. 27. Ks. Andrzej Kwiczala, „Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Ostrogu na Wołyniu (1939–2000)”, Biały Dunajec–Ostróg 2001.**

Próba ukazania najnowszej historii parafii rzymskokatolickiej i życia religijnego w Ostrogu na Wołyniu w latach 1939–2000. Autor nie tylko oparł się na wcześniej wydanych publikacjach, ale podał również żywe świadectwa ludzi, którzy przeżyli trudne czasy wojny i powojennych prześladowań.

**T. 28. Богдан Колосок, “Кафедральні споруди Луцька. Історико-архітектурне дослідження”, Biały Dunajec–Ostróg 2002.**

Praca ukazująca dzieje z punktu widzenia architektury łuckiego kościoła katedralnego i różnych budynków do niego kiedyś i obecnie należących. Przedstawiony jest również ich obecny los. Publikację wzbogacają liczne ilustracje. Autor jest kierownikiem sektora Centrum Historii Zabytków Narodowej Akademii Nauk Ukrainy.

**T. 29. Maria Przybylska, „Karawana ze Wschodu”, Biały Dunajec–Ostróg 2002.**

Tomik wierszy krakowskiej poetki i deklamatorki. Armenia, Ukraina, Bug, Kijów, Lublin, Rosja, Podlasie, Kraków, Jarosław, Kostomłoty, Ostróg, Wołyń... Gdzie by się człowiek nie znajdował, skąd by nie pochodził, dokąd by nie dążył – pragnie Światła i Dobra.

**T. 30. О. Ієронім Варахім OFM Сар., “Апостол Церкви Мовчання. О. Серафим Кашуба OFM Сар.”, Білий-Дунаєць–Острів, 2002; O. Hieronim Warachim OFM Сар., „Apostoł Kościoła Milczenia. O. Serafin Kaszuba OFM Сар”, Biały Dunajec–Ostróg 2002.**

Dwujęzyczny, polski i ukraiński, tekst krótkiej biografii Sługi Bożego O. Serafina Kaszuby OFM Сар., którego proces beatyfikacyjny rozpoczął się w Krakowie 2 grudnia 1992 roku. Od 22 grudnia 2001 r. sprawa toczy się w Rzymie.

**T. 31. Ks. Kamil Kantak, „Juliusza Słowackiego życie i idee religijne”, Biały Dunajec–Ostróg 2003.**

Esaj o religijności Juliusza Słowackiego, wybitnego syna Ziemi Wołyńskiej. Autor przedstawił w nim religijny rozwój mentalności i życia wielkiego poety, który „był katolikiem nie tylko ze chrztu, ale i z przekonania”.

**T. 32. Krzysztof Rafał Prokop, „Biskupi kijowscy obrządku łacińskiego XIV–XVIII w. Szkice biograficzne”, Biały Dunajec–Ostróg 2003.**

Po „Sylwetkach biskupów łuckich” jest to druga „biograficzna” pozycja K. R. Prokopa, który tym razem przybliżył nam pasterzy dawnej diecezji kijowskiej. Praca

ta ukazuje ślady ich posługi pasterskiej, mecenatu kulturalnego i artystycznego oraz zaangażowania w życie społeczno-polityczne.

**T. 33. O. Hieronim Warachim OFMCap., „Kapucyńska Odyseja przez Podole i Wołyń”, Biały Dunajec–Ostróg 2004.**

Sentymentalna podróż do miejsc znanych i zapamiętanych przez autora w młodości posłużyła za okazję do ukazania dawnych i obecnych dziejów pracy OO. Kapucynów na Podolu i Wołyniu. Niełatwo jest pokonywać trudności i budować Kościoł na gruzach murów i zrujnowanych duchowo ludzkich serc.

**T. 34. Marek A. Koprowski, „Wołyń dzień dzisiejszy”, Biały Dunajec–Ostróg 2004.**

Reporterski zapis podróży po parafiach rzymskokatolickich i skupiskach polskich na Wołyniu na początku XXI wieku. Po dramatycznych dziejach z ubiegłego stulecia autor stara się przedstawić współczesne oblicze tych wspólnot środkowej i wschodniej części Wołynia.

**T. 35. “Старий Кривин: дослідження та матеріали з історії Південно-Східної Волині”, вступ, нарис, упорядкування Тарас Вихованець, Ігор Тесленко, Biały Dunajec–Ostróg 2005.**

Wydanie źródłowe nt. cerkwi z początku grekokatolickiej, a następnie prawosławnej, w wiosce Krzywina na Wołyniu. Opublikowane materiały niosą z sobą także wiele informacji nt. innych wyznań (katolików obrządku łacińskiego i ewangelików) oraz z historii Krzywina i okolicznych wiosek. Efekt pracy młodych historyków ukraińskich.

**T. 36. „Krzemień”, Biały Dunajec–Ostróg 2005.**

Reprint przedwojennego przewodnika po Krzemieńcu i okolicach tego malowniczego miasteczka wołyńskiego. Coraz bardziej uświadamiamy sobie, że nie znając przeszłości nie widzimy też przyszłości. Odkrywając świat nadziei na godną przyszłość staramy się odnaleźć ślady wspaniałej przeszłości.

**T. 37. Ułás Samczuk, „Wołyń”, Biały Dunajec–Ostróg 2005.**

Słynna powieść Ułasa Samczuka napisana w latach 1932–1937, która przyniosła autorowi powszechne uznanie. Jeszcze w 1934 roku otrzymał za nią nagrodę literacką przyznaną przez działające w ówczesnej Polsce Ukraińskie Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy im. Iwana Franki. Dzieło to ukazuje życie ukraińskiego chłopa w okresie wojen i rewolucji.

**T. 38. „Стародруки Речі Посполитої XVI–XVIII ст. у зібраннях Музею книги та друкарства м. Острога і Волинського краєзнавчого музею. Каталог”, Луцьк 2005.**

Katalog zawiera opis starodruków polskich XVI–XVIII wieku, wydanych w językach polskim, łacińskim oraz niemieckim na terytorium współczesnej Polski,

Białorusi, Ukrainy, Rosji, Krajów Nadbałtyckich. Starodruki te znajdują się w zbiorach Muzeum Książki i Drukarstwa w Ostrogu i Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego w Łucku.

**T. 39. Stanisław J. Kowalski, „Powiat buczacki i jego zabytki”, Biały Dunajec–Ostróg 2005.**

Historia przepięknej krainy kresowej, jaką stanowi dawny powiat buczacki będący częścią Podola. Opowieść o wielu miejscowościach – Buczaczu, Jazłowcu i innych – które były świadkami wielkich wydarzeń. Niniejsze opracowanie pragnie utrwalić pamięć o Buczaczu i jego okolicach – jest próbą odtworzenia tego co na naszych oczach znika w czeluściach zapomnienia.

**T. 40. „Materiały do dziejów diecezji łuckiej. Relacje o stanie parafii i dekanatów 1941–1944”, oprac. Maria Dębowska”, Biały Dunajec–Lublin–Łuck–Ostróg 2005.**

Publikacja źródłowa będąca zbiorem szeregu cennych informacji do historii diecezji łuckiej, jej poszczególnych dekanatów i parafii, w latach 1941–1944 – określa niezwykle trudnym i dramatycznym. Tom został opracowany przez Marię Dębowską z Ośrodka Archiwów Bibliotek i Muzea Kościelne Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

**T. 41. O. Kasjan Korczyński, „Katedra kijowska”, Biały Dunajec–Ostróg 2005.**

Reprint publikacji z 1861 roku wydanej w Cieszynie. Autor – franciszkanin i kaznodzieja katedralny krakowski – podaje katalog biskupów kijowskich i „krótką opowieść” o każdym z nich. „Katedra kijowska” poprzedzona jest przedmową Jana Radwańskiego i krótkim biogramem autora książki.

**Wymienione książki można zamawiać pod następującymi adresami:**

**Ośrodek „Wołanie z Wołynia”  
skr. poczt. 9, 34-520 Poronin  
<http://www.wolanie.kioskonline.pl/>  
e-mail: [kovaliv@ostroh.uar.net](mailto:kovaliv@ostroh.uar.net)**

**lub**

**“Воляннiя з Волини”  
вул. Кардашевича, 1  
35800 м. Острiг, Рiвненська обл.  
Україна**

## **„WOŁANIE Z WOŁYNIA”**

Pismo religijno-społeczne Rzymskokatolickiej Diecezji Łuckiej

To tytuł dwumiesięcznika, który wydajemy w diecezji łuckiej. Pismo to jest redagowane przeze mnie w rzymskokatolickiej parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Ostrogu na Wołyniu. Na łamach „Wołania z Wołynia” zamieszczamy m. in. rozmaite opisy, relacje i wspomnienia dotyczące przeszłości wołyńskiej ziemi, kościołów i duszpasterzy. Celem tych tekstów jest uchronienie przed zapomnieniem chociaż części wołyńskiego dziedzictwa. Zwracam się do wszystkich ludzi pochodzących z Wołynia, którzy osiedlili się w różnych częściach Polski i Za Granicą, aby nadsyłali swoje wspomnienia, refleksje, spostrzeżenia lub materiały do opublikowania ich w dwumiesięczniku „Wołanie z Wołynia”. Mile widziane będą także zdjęcia dawnych duszpasterzy kościołów.

***ks. Witold Józef Kowalów***

Zainteresowanych współpracą z redakcją naszego pisma proszę o kontakt listowny w Polsce:

**Ks. Witold Józef Kowalów**

**skr. poczt. 9, 34-520 Poronin**

**<http://www.wolanie.kioskonline.pl/>**

**e-mail: [kovaliv@ostroh.uar.net](mailto:kovaliv@ostroh.uar.net)**

**lub telefoniczny w Ostrogu:**

**tel./fax +380 (3654) 2-30-38**







## U KAROLA PROCHASKI W CIESZYNIĘ

wyszły i są do nabycia u niego i we wszystkich Księgarniach krajowych  
i zagranicznych:

Dla **Ewangielików** czcionkami gotyckimi drukowane:

### Modlitewnik

czyli Zbiór modlitw do nabożeństwa domowego i kościelnego dla użytku chrześcian  
ewangelickich. Tak z pierwowzorów, jak i z przekładów ułożył *Jérzy Heeczko*, ksiądz  
ewangel. w Ligotce.

Oprawy w półskórkę **75** kr. w. a. (15 sgr.), całkiem w skórkę **1 zł. 10** kr. w. a. (22 sgr.)  
ze złoconemi brzegami **1 zł. 35** kr. w. a. (27 sgr.)

W składzie komisowym łacińskimi czcionkami drukowane:

### Pamiętnik

z powodu 1050let. uroczyst. założenia miasta Cieszyna. — Cena **60** kr. w. a. czyli 12 sgr. (kop. 45).

### Modlitewnik dla ewangelików

wypisany z dawnych ksiąg polskich, aprobowanych przez synody: Włodzisławski r. 1601,  
Ożarówski r. 1602, i Łańcucki r. 1603, z przydaniem Katechizmu umniejszego oraz dodatku  
z modlitwami nowszego utworu, staraniem i nakładem *Antoniego Sozańskiego*.

Cena **70** kr. w. a. lub 14 sgr.

*Żywot i męczeństwo błogosławionego*

### Jana Sarkandra ze Skoczowa

przez *Jana Żmijkę*. Dochód przeznaczony na stawianie wieży przy kościele parafialnym  
w Skoczowie. — Cena **12** kr. w. a. lub 2½ sgr.

Pod prasą: „*Książka modlitewna*“ dla katolików, pod tytułem:

### Przewodnik

torujący drogę do wieczności, czyli: *Zbiór modlitw i pieśni*, tudzież: Krótka pamiętka  
o najświętszej familji i pierwszych rozszerzycieli wiary katolickiej, oraz historye niektórych  
Patronów świętych.

Książka ta na ładnym papierze drukowana, będzie przeszło **60** obrazkami ozdobiona.

Do łaskawego użytkowania polecam moje

## Drukarnie w Cieszynie i Bielsku.

Głównym czynnościom w Cieszynie nadałem całkiem nową i tak dzielne urządzenie, że zaspokoiliśmy  
wszelkie wymaganości tego czasu, jestem w stanie żądaniom obszernego rozmiaru najdokładniej zadosię uczynić.

Moją szczególniejszą baczność zwróciłem przy tem na potrzebne materyjały do jak najpiękniejszego drukiem  
dział wystawienia, jak również na przyrządy do robót kupieckich i tabellarycznych.

To urządzenie czynności i znaczny skład jak najrozmaitszych gatunków papieru, połączone z gruntowną  
na doświadczeniu opartą znajomością najlepszych źródeł do ich nabycia — zresztą moja zasada odstawiania  
wszelkich drukarskich robót, o ile można jak najodpowiedniej do celu, z harmonijną pięknością, ręczyć mogę  
Szanownej Publiczności za jak najgustowniejsze, a zarazem za jak najtańsze wykonanie każdego polecenia.

W méj

## Księgarni w Cieszynie

są zawsze do nabycia wszystkie znakomite plody literatury obecnej, jako też najważniejsze klasyczne dzieła  
piśmienne nowszej epoki.

Każde gdziekolwiek i przez kogokolwiek bądź ogłoszone dzieło sprowadzam w jak najkrótszym czasie  
bez podwyższenia ceny.

Wszystkich czasopismów, które nie częściej jak raz na tydzień wychodzą, dostarczam na łaskawie zapre-  
numerowanie równocześnie z urzędami pocztowemi bez kosztów przesyłki od miejsca wyjścia aż do Cieszyna.

**Karol Prochaska.**

